Nr. 83. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Niedziela 10 Kwietnia 1921. Rok XL.

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	2100 Mk — f.	1050 Mk — f.	525 Mk — f.	175 Mk — f.
z odnoszeniem do domu	2280 „ — „	1140 „ — „	570 „ — „	190 „ — „
W Polsce: z przesyłką pocztową	2400 „ — „	1200 „ — „	600 „ — „	200 „ — „
W innych państwach	3000 „ — „	1500 „ — „	750 „ — „	250 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów zamiejscowych 1573.
Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140,956.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 8 Mp.; w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohua, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 8 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:
Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Hoesicka i A. Salomonowej), ul. Szczepańska 9; — Biuro dzienników Maryana Eupesyca ul. Jagiellońska l. 7.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biuro dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 51; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W Jarosławiu J. Szczyński. — W Tarnowie M. Reskach. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 11. — M. Dukes Nachfolger Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu, — R. Mosse (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze), — H. Schalek, Wollzeile.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza nonparelowego za raz Mk 15·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, ako nblinowany o 50 procent drożej. — Nekrologi 20 Mk za miejsce wiersza. — Nadesłane po Mk 30·— od wiersza nonparelowego. — Głosy publiczne po Mk 40·— od wiersza. — Na pierwszej stronie 60 Mk od wiersza. Drobne ogłoszenia po 5 Mk od słowa. — Załączniki do „N. Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za opłatą 10 Mk od 100 egz. dla zamiejsc., a 6 Mk od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Po kongresie ludowców

Kraków, 9 kwietnia.

Dwudniowy kongres ludowców z pod znaku p. Witosa w Krakowie dał możność poznania sposobu myślenia i psychiki tego możnego dzisiaj stronnictwa. Ogólne wrażenie, zarówno z toku obrad jak treści uchwalonych rezolucyj, jest to, że w stronnictwie Piasta mamy do czynienia z krystalizującą się szybko partją bogatego włościaństwa, szukającego w polityce zaspokojenia reszty swoich interesów ekonomicznych i świeżo obudzonych ambicyj. Psychika tego stronnictwa jest w gruncie rzeczy głęboko konserwatywna. Frazeologja radykalna ma tu znaczenie tylko środka, o przemijającem zastosowaniu. Ma on z jednej strony służyć do sfinalizowania reformy agrarnej, która jedna jeszcze utrzymuje stronnictwo w stanie dynamiki, z drugiej zaś do przystosowania się do panującej obecnie metody demokratycznej, która nakazuje obligatoryjnie używać pewnych stanowczych i t. zw. »mocnych« określeń.

Stronnictwo piastowe składa się z żywiołów wiejskich, już to saturowanych już to zbliżających się do saturowania. To, czego im jeszcze brakuje, to ziemia. Pragną ją nabyć dla zaokrąglenia swych posiadłości i rozszerzenia warsztatów pracy, która okazała się w czasie wojny tak rentowną, potęgując jeszcze bardziej instynktowne u chłopa pragnienie ziemi. Sposób nabycia ziemi odgrywa drugorzędną rolę. Chłopi posiadający mają bardzo wiele pieniędzy, które najchętniej ulokowaliby w ziemi, kupując ją poprostu. To też w handlu ziemią między chłopami samymi, więc wolnym, cena morgi dochodzi w środkowej Galicji do zawrotnej wysokości dwustu i więcej tysięcy marek. — Przyczyniają się do tego dolary, które chłopi posiadają. Ale niemniej ceny te świadczą wymownie o parciu żywiołowem ku ziemi, jakie ogarnęło włościan, wzbogaconych na wojnie.

Dlatego żywiołu reforma agrarna z jej wywłaszczeniami ma znaczenie drugorzędne. Raczej nawet ujemne. Przez rozmaite bowiem postanowienia, ograniczające nabywanie ziemi n. p. przez zakaz dokupywania ziemi ponad czterdzieści morgów, uniemożliwia ona kapitalistom włościańskim zużytkowanie całej energji ich kapitałów w kierunku, który zarówno rozum, jak tradycja, wskazują im jako najlepszy: w kierunku swobodnego powiększania swoich gospodarstw.

Twórcy ustawy rolnej musieli jednak z konieczności liczyć się z większością bezrolnych lub małorolnych, którzy też pod względem siły kapitału nie są w stanie wytrzymać konkurencji w nabywaniu ziemi z bogatymi chłopami. Tu występuje na jaw sprzeczność interesów między bogatymi i średnimi a biednymi chłopami. Dopóki istnieją obszary dworskie, antagonizm przeciw nim jednoczy wszystkich. Ale z chwilą likwidacji lub tylko częściowego zmniejszenia tych obszarów, owa wewnętrzna [illegible] sprzeczność ujawni się z całą siłą ży[illegible] tkwi. Na tę siłę liczą ra[illegible]stwa chłopskie, jak Stapińskie[illegible]. Z nią już teraz musi liczyć [illegible]owców. To też na kongresie kra[illegible] mówców reprezentacyj[illegible], padały często słowa [illegible] na wschód i obejmować w pos[illegible] tam ogromem doskonałe ziemie. [illegible] wszystkich innych względów motywem tych wezwań jest także pragnienie zmniejszenia kontrastów, panujących na wsi między samymi chłopami. Rozwiązanie problemu równowagi społecznej na wsi poza dworami, — to zasadnicze zagadnienie przyszłości stronnictwa Piastowców. Rozwój historyczny sprzyjał ich tendencjom przeciw wielkiej własności. Pozostaje do stwierdzenia, czy potrafią oni logikę tegosamego rozwoju, który w dalszym ciągu zwrócić się musi przeciw nim, opanować i zneutralizować środkami politycznej władzy.

Pewne przebłyski świadomości zbliżania się tego zadania można było stwierdzić na kongresie. Zarówno prezydent Witos, jak inni mówcy, podkreślali z naciskiem zadania państwowe i wskazywali na nie, jako na punkty widzenia wyższe i ogólniejsze, niż ciasno klasowe i chłopskie. Jest to typowe zjawisko w każdej grupie społecznej, która, zbliżając się do stanu saturowania własnego, porzuca sama t. zw. »ciasny punkt widzenia stanowy«, polecając wszystkim, którzy go jeszcze zatrzymują, rozmaite szersze — punkty widzenia: narodowy, państwowy itp. Pod tym względem ewolucja stronnictwa piastowego w kierunku partji rządzącej jest dostatecznie wyraźna. Obok przemówień wystąpiło to na jaw także w niektórych rezolucjach np. podatkowej posła Osieckiego lub przemysłowej p. Brezyny.

Pos. Osiecki przedstawił finanse państwa bez okrasy. Wskazał na własny wysiłek społeczeństwa, jako na jedyny sposób uzdrowienia tych finansów. Wreszcie stwierdził, że naród gotów jest ponieść »ciężary na rzecz państwa« pod warunkiem, że będą one sprawiedliwie rozłożone. Jeszcze z wielką tremą i wstrzemięźliwością odważył się jeden z przywódców poruszyć w ten sposób kwestję podatków. Nazywają się one eufemistycznie »ciężarami na rzecz państwa«, których brzemię ma zmniejszyć zastrzeżenie, że będą »sprawiedliwie« rozłożone. Ale niepodobna zamykać oczu na postęp, że na kongresie ludowcowym ten bardzo niemiły dla uczestników temat został wogóle poruszony i obowiązek ponoszenia ciężarów stwierdzony, jakkolwiek w sposób nieśmiały i wysoce powściągliwy.

Rezolucja p. Brezyny o uruchomieniu kapitałów chłopskich dla celów handlu i przemysłu jest wysoce charakterystyczna i — dodajmy odrazu — wysoce dodatnia. W niej przejawia się duch postępu nie w słowach, lecz w faktach. Już bowiem sam fakt, że na zebraniu takiem, jak kongres chłopski, porusza się tego rodzaju sprawy, dowodzi, jak wielki szmat drogi ku stworzeniu nowego typu chłopskiego został już w rzeczywistości odbyty.

Rekapitulując, można powiedzieć, że ogólne wrażenie z obrad kongresu ludowcowego jest dodatnie. Proces tworzenia się w społeczeństwie nowej klasy, zdolnej do rządzenia, mianowicie klasy saturowanych, więc także i w konserwowaniu zainteresowanych chłopów, wystąpił tu wyraźnie na jaw. Nie należy przeceniać piękności kwiatów, które na tej łodydze kiedyś rozkwitną. Będą to nasze skromne polne kwiaty. Ale wartość tego procesu polega na jego życiowości właśnie, na realizmie i na stopniowem zanikaniu w nim tego pięknego, w pewnych stadjach rozwoju koniecznego i pożytecznego, ale w gruncie rzeczy nierealnego i chimerycznego pierwiastka, jakim są marzenia literackie w życiu społecznem. Polska, zbudowana przez chłopa, z pewnością nie odpowie wymaganiom wszelkich estetów i marzycieli. Ale główna rzecz w tem, że istotnie zaczyna pojawiać się wreszcie chłop, pragnący we własnym interesie zabrać się do tej budowy. Będzie ona z natury rzeczy przystosowana do jego przedewszystkiem potrzeb. Jednego okaże się w niej zbyt wiele, według naszych pojęć dzisiejszych z dnia 9 kwietnia 1921 r. godzina ósma rano. Drugiego być może o wiele za mało. Ale pojęcia zmieniają się z życiem, życie z pojęciami. Za następne dziesięć lat każdy z nas będzie z pewnością o dokonujących się obecnie zmianach inaczej sądził, w każdym razie inaczej je odczuwał.

Ogromnego procesu przewartościowania wartości społecznych nie powstrzyma nikt i żadnemi środkami. Może go tylko zaostrzyć i doprowadzić do katastrof, jeżeli zechce go w rozwoju naturalnym zatrzymać. Może go zaś także złagodzić i uczynić mniej kosztownym, otwierając na czas klapy bezpieczeństwa i pomagając do wydobywania się na wierzch żywiołom, które w naturze swych własnych interesów socjalnych mają pewne umiarkowanie, zdolność wynajdowania i utrzymywania równowagi i zmysł dla rzeczywistości. W obradach kongresu ludowców czynniki te ujawniły się w stanie zaczątku swym. Stanowi to dodatnią stronę zjawiska, którą zanotować nakazuje nie ta czy inna rachuba polityczna, ale zimny objektywizm.

Porządek obrad sejmu dnia 14 b. m.

Warszawa, 9 kwietnia (Tel. wł.) Porządek dzienny pełnego **posiedzenia Sejmu** w dniu 14 bm. został ustalony, jak następuje:

1) **Pierwsze czytanie ustaw o ordynacji wyborczej do rad miejskich**, o popieraniu przez państwo przedsiębiorstw melioracyjnych wodnych, o zmianie niektórych postanowień dekretu o opłatach skarbowych od podań i świadectw;

2) Sprawozdanie komisji dla spraw zagranicznych w sprawie **ratyfikacji traktatu w St. Germain**;

3) Pierwsze ewentualnie drugie i trzecie czytanie ustawy **o ratyfikacji traktatu w Rydze**;

4) Wniosek **o uregulowaniu podatku od spożycia, zużycia względnie produkcji na obszarach Rzeczypospolitej**;

5) Wniosek posła Chadzyńskiego w sprawie **nieprzyjęcia do wiadomości** odpowiedzi ministra byłej dzielnicy pruskiej Kucharskiego na interpelacje w sprawie nietykalności poselskiej;

6) Wnioski **komisji spraw zagranicznych w sprawie wileńskiej.**

W razie gdyby nie zdołano wyczerpać wszystkich punktów porządku dziennego, drugie posiedzenie Sejmu odbędzie się **następnego dnia 15 kwietnia.**

DWA PROJEKTY W SPRAWIE NOWYCH WYBORÓW DO SEJMU.

Warszawa, 9 kwietnia (East Express). »Naród« dowiaduje się, że w sprawie nowych wyborów do Sejmu rozważane są dwa projekty: Rozwiązanie Sejmu w lipcu i nowe wybory w jesieni, lub rozwiązanie Sejmu w jesieni i nowe wybory na wiosnę.

Litwini z Niemcami przeciwko Polsce

Wilno, 9 kwietnia (Orient). Z Kowna donoszą, że Litwini poważnie liczą się z możliwością **wojny polsko-niemieckiej i w związku z tem zupełnie otwarcie przygotowują opinię do wzięcia udziału po stronie niemieckiej.** Wyrazem tego między innemi są **przemówienia wyższych dowódców oddziałów litewskich**, nawołujących wojsko do wytężenia wszystkich sił na rzecz **polepszenia organizacji armji** ze względu na to, że już w bardzo krótkim przeciągu czasu, **wojsko litewskie musi być gotowe do wspólnej akcji z Niemcami przeciwko Polsce.** W zamian za to Litwini otrzymają **Wilno i wszystkie sporne obszary.** Podobne przemówienie do żołnierzy wygłosił w dniu 2 bm. dowódca 3 dywizji litewskiej.

Konferencja państw sukcesyjnych.

Rzym, 9 kwietnia (PAT). Havas. Na konferencji państw sukcesyjnych byłej monarchji austro-węgierskiej, obradującej pod przewodnictwem markiza Imperiati, został wybrany przewodniczącym komisji dla spraw prawnych i administracyjnych włoski delegat Durati, a zastępcami przewodniczącego tejże komisji delegaci **Czechosłowacji, Rumunji i Węgier.** Przewodniczącym komisji dla spraw ekonomicznych i finansowych wybrano radcę włoskiego Prodci, zastępcami przewodniczącego delegatów **Austrji i Jugosławji, oraz polskiego delegata Rawińskiego.**

Za znamienny uważany jest fakt, że poraz pierwszy wybrano na tak wysokie stanowiska konferencji, odbywającej się z państwami ententy **przedstawicieli Węgier i Austrji, a więc dawnych krajów nieprzyjacielskich.**

POSIEDZENIE KOMISJI DELIMITACYJNEJ.

Morawska Ostrawa, 9 kwietnia (PAT). Onegdaj odbyło się posiedzenie komisji rozgraniczającej **dla Śląska Cieszyńskiego, Spisza i Orawy.** Przewodniczył pułkownik francuski Uffler. Na posiedzeniu ułożono się, aby celem przyśpieszenia dalszych prac komisji, **delegaci polscy i czescy bezpośrednio rokowali co do korektur granicy**, pozostających jeszcze do ustalenia. Dzienniki czeskie omawiając wczorajszą konferencję, zaznaczają, że wykluczone jest, aby część Cieszyńskiego, która przypadła Czechom, była przywrócona Polsce. Najbliższe posiedzenie komisji polsko-czeskiej **ma** się odbyć we czwartek.

STRAJKI ROLNE NA POMORZU NIEMIECKIEM.

Gdańsk, 9 kwietnia (Orient). Na niemieckiem Pomorzu rozpoczęły się **masowe strajki rolne w większych majątkach.** Powody strajku mają **być czysto ekonomiczne**, a mianowicie: z dn. 1 bm. upłynął termin układu pomiędzy pracodawcami a pracownikami, w sprawie taryfy płac, zawartego w roku ubiegłym. Ostatnio zaś rokowania w sprawie nowego układu **nie doprowadziły do porozumienia.**

ROKOWANIA CZESKO-WĘGIERSKIE.

Preszburg, 9 kwietnia (East Express). **Po** szybkim zlikwidowaniu niefortunnej awantury okscesarza Karola rozpoczynają się na nowo **rokowania między Czechami a Węgrami.** Na 20 bm. planowane jest spotkanie obustronnych delegatów, których listę już ustalono i wzajemnie sobie zakomunikowano.

Przed rozstrzygnięciem sprawy górnośląskiej

GÓRNY ŚLĄSK NIE JEST NIEMCOM POTRZEBNY.

Morawska Ostrawa, 9 kwietnia (PAT). Berneński »Tagesbote« zamieszcza wywiad swego korespondenta z pewną **wybitną osobistością koalicyjną w M. Ostrawie w kwestji górnośląskiej.** Na pytanie, czy prawdą jest, że komisja plebiscytowa przedłożyła już Radzie najwyższej **gotowy plan rozstrzygnięcia w sprawie górnośląskiej**, oświadczył ów dyplomata, że **jest to nieprawda.** Rozstrzygnięcie kwestji górnośląskiej nastąpi dopiero **po przedłożeniu materjałów przez komisję koalicyjną** i może ono nastąpić z końcem **kwietnia albo z początkiem maja.**

Na pytanie, czy możliwe jest, aby Górny **Śląsk niepodzielony przypadł Polsce albo Niemcom**, oświadczył dyplomata, że **jest to zupełnie wykluczone.** Co się tyczy przyszłej decyzji, należy już dziś podkreślić, że **bogactwo węglowe Górnego Śląska ma daleko mniejsze znaczenie** dla Niemiec niż dla Polski. Niemcy przed wojną sprowadzały z Górnego Śląska około 30 **miljonów ton węgla rocznie, tj. zaledwie jedna czwarta produkcji górnośląskiej, a resztę, tj. trzy czwarte przeznaczały na eksport za granicę.** Niemcy mają dość węgla nad Renem i w zagłębiu Ruhr, i nie są skazane na czerpanie wyłącznie z produkcji górnośląskiej.

»NIEPODLEGŁY ŚLĄSK GÓRNY.

Z Bytomia donosi »East Express«, że Niemcy, przy pomocy pośredników polskich prowadzą ożywioną akcję o niepodzielność i niepodległość Górnego Śląska. Pośrednikami tymi są: Dr Skowronek, Durynek, Musioł i redaktor »Katolika« Napieralski. Niezależny Śląsk Górny obejmowałby nietylko terytorjum plebiscytowe, lecz również obszary położone poza linją demarkacyjną, a należące do regencji opolskiej, mianowicie powiaty: Nissa, Falkenberg i Głogowa, oraz część powiatu Prądnickiego (Neustadt). Po przyłączeniu tych powiatów, Górny Śląsk jako państwo niepodległe byłby zamieszkiwany przez większość niemiecką. Wielki przemysł na Górnym Śląsku popiera ten projekt, łożąc na ten cel znaczne kapitały. Rząd niemiecki wobec prawdopodobnej utraty prawego brzegu Odry, popiera potajemnie projekt niepodległości Górnego Śląska, licząc na to, iż państwo neutralne z większością niemiecką uległoby całkowicie wpływom Niemiec.

Niemcy czynią w tym kierunku wysiłki u Francuzów, Włochów i Anglików. Jenerał Le Rond odpowiedział delegacji, która w tej sprawie do niego się zwróciła, że **żądanie to sprzeciwia się traktatowi wersalskiemu.**

ANGLJA WYCOFUJE SWE ODDZIAŁY Z GÓRN. ŚLĄSKA.

Nauen, 9 kietnia (East Express). Pisma niemieckie podają, że **Anglja zamierza wycofać oddziały swe z Górnego Śląska. Zastąpią je wojska francuskie.**

ROZGORYCZENIE LUDNOŚCI POLSKIEJ NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Sosnowiec, 9 kwietnia (Orient). Wśród ludności niemieckiej na Górnym Śląsku utrzymuje się wiadomość o zamierzonej **wymianie powiatu strzeleckiego na powiat kluczborski.** — Wiadomość ta, kolportowana przez Niemców, **działa przygnębiająco na ludność polską i wytwarza nowe zawikłania.** Rozgoryczenie to potęguje się skutkiem **szybkiej likwidacji wielu działów polskiego komisarjatu.** Prasa niemiecka wyzyskuje ten fakt pozostawienia wielu urzędników polskich bez posad, [illegible] braku troskliwości i zainteresowania ze strony władz polskich.

KOPALNIE G. ŚLĄSKA W NIEBEZPIECZEŃSTWIE.

Sosnowiec, 9 kwietnia (Orient). W ostatnich dniach daje się zauważyć silny **napływ obcych elementów, właszcza marynarzy oraz żołnierzy z Grenzschutzu do powiatu rybnickiego.** Ludzi tych umieszcza się w kopalniach pod pozorem zatrudnienia. W rzeczywistości jednak pełnią oni **służbę wojskową bojówek niemieckich i stanowią ogromne niebezpieczeństwo dla całości miejscowych kopalń.**

ARESZTOWANIE PRZYWÓDCÓW NIEM. ORGANIZACJI WOJSKOWEJ.

Bytom, 9 kwietnia (Orient). Dochodzenia komisji plebiscytowej wydały nadzwyczajne rezultaty. Władze koalicyjne wpadły na trop **wojskowej organizacji wojskowej.** Na podstawie obciążającego materjału dokonały one szeregu aresztowań: Między innemi aresztowano: **kap. Batha, kap. Wickta i por. Hartmanna.**

Bytom, 9 kwietnia (Orient). W Chorzowie (pow. katowicki) policja francuska aresztowała kap. Liszkę, dow. Stosstruplerów i 2 niemieckich urzędników, którzy pełnili przy nim straż ochronną. Pozatem aresztowano następujących członków bojówek niemieckich: **Starzyńskiego z Chorzowa, Barana z Maciejkowic**, u których znaleziono skrzynie z bronią oraz spis stosstruplerów.

KAZIMIERZ ZDZIECHOWSKI.

ZBRODNIA

88 (Ciąg dalszy).

— Słuchaj Apolinary! Nie masz ty ani Boga, ani litości w sercu — wyrzekał się tkliwie. — Jesteśmy nietylko dziećmi jednych rodziców, ale bliźnięta. Wyrośliśmy pod tymsamym dachem, w cieniu tych samych drzew, bawiliśmy się razem i razem ryczeliśmy z płaczu, gdy nas wiedziono na zamin. Pamiętasz nasze dwa jasno-żółte, jesionowe o czerwonych balustradkach łóżeczka... Matka przychodziła co wieczór najpierw do ciebie potem do mnie, dlatego, że mnie kochała więcej. Po wyjściu matki ja długo gadałem, a ty zaraz zasypiał... pamiętasz?... W ogrodzie mizuńskim była ścieżka, która u krzyża dzieliła się niby rzeka na dwie odnogi. Ileż to razy o świcie, gdy sadownik chrapał w najlepsze, urządzaliśmy gonitwę od krzyża do gruszy... Kto dobiegł pierwszy, ten w nagrodę zbierał w zroszonej trawie opadałki. Zwykle ja wygrywałem wyścig a następnie, jak głupi, dzieliłem się z tobą gruszkami. Potem drapałem się na drzewo i strząsałem owoce, któremi brat naładowywał kieszenie. Pewnego poranku przyłapał mnie sadownik i urządził słupnia... ty przezornie dałeś drapaka, ty, byłeś zawsze praktyczny, Apolinary... Pamiętasz na stawie „Przylądek Dobrej Nadziei", przechyliłem tam raz łódkę... porządnie wykąpałeś się wówczas... Dziś żałuję, żem wyciągnął cię z wody — dobrodusznie zażartował utracjusz.

Sknera w milczeniu przeglądał listy, odrywał, jeśli trafiła się gdzie, niezapisana ćwiartka i systematycznie składał je we dwoje i chował do szuflady.

— Ja gdybym posiadał twoje miljony...

Tu sknera skoczył na krześle.

— Co za miljony! — krzyknął — skąd miljony? pleciesz co ci pijacka ślina przyniesie do ust...

— Ja mając miljony — powtórzył z przyciskiem Rudolf — nie zniósłbym, ażeby mój brat rodzony żebrał po ludziach i chodził obdarty, ażeby brata rodzonego wyrzucano za kołnierz z restauracji... Nie zasnąłbym spokojnie, anibym zasiadł do obiadu... Jeśli już zamało w tobie serce, uszanuj honor, nazwisko.

Apolinary zaśmiał się cicho, zjadliwie, z pod oka patrzał.

— Honor, nazwisko! — mruknął — Czemu zapomniałeś o nim w epoce kaligrafji wekslowej.

— Tak! Honor Miczewiczów... Razem wyrośliśmy... jednej my matki dzieci... a dziś kłaniać się tobie muszę, pokornie, uniżenie prosić o kawałek chleba o okruszynę ze stołu bogacza...

— I kawałka chleba ci nie brak, znalazłoby się na ser i na masło... Zachciewa ci się zakazanych rozkoszy.

— Albo mi nie wolno! — zmienił ton utracjusz — człowiek jestem jak inni. Umrę niebawem. Chcę użyć. A tobie co za pożytek z twoich worów i kufrów, pełnych złota. Nie zabierzesz ich ze sobą!... Umrzesz Apolinary! Złożą ciebie do trumny jak i mnie, zakopią głęboko, żebyś trupim fetorem nie psuł powietrza, piaskiem przysypią. Robactwo zaroi się w twoim grobie, jak w moim.

— Nie gadaj tak dużo — przerwał Apolinary. — Szkoda atłasu i czasu... nic nie pomoże... ani wzruszysz mnie, ani przerazisz...

— Nie dasz? — cicho spytał wesoły wdowiec.

— Nie... Masz syna, który wypłaca ci rentę...

Animusz opuścił nagle utracjusza... Usiadł na krześle, zwiesił głowę, wpakował sobie pół pięści w usta, co czynił zwykle w zmartwieniu i melancholijnie sumował długą chwilę.

— Nie dasz? — jeszcze próbował.

— Nie — powiedziałem raz.

Znać było, że Apolinary Mizewicz jest rozdrażniony. Adam z zadowoleniem wysnuł wniosek, że wobec złego humoru, propozycja jego natrafi na opór wuja. Sam rozsądek doradzał, by jeszcze odłożyć....

— Dowiedzą się ludzie jakiego mam brata... Dnie moje policzone — a ty nie chcesz przyjść z pomocą — żalił się Rudolf — wpadając w ton liryczny.

— Rozpowiadaj sobie w knajpach wśród twojej holoty — co ci się żywnie podoba.

— Dowiedzą się ludzie... dnie moje już policzone — szeptał zgnębiony hulaka, wychodząc do przedpokoju...

W kancelarji uczyniło się cicho...

Adam, wsłuchując się w tę ciszę mrożącą, toczył z sobą walkę... Sknera przebierał między kluczami, stukał szufladą, która zeschła się i zbyt luźnie chodziła w biurku, z hałasem zamknął biurko, odsunął krzesło, wstał... W owem mgnieniu Adam skoczył i, skradając się na palcach, jak dziecko, złapane na gorącem uczynku, wymknął się z salonu i za drzwi... Na ulicy ogarnęła go sztubacka wesołość, niby po egzaminie... Czule ujął wuja pod rękę.

Rudolfowi nieco plątały się nogi i Adam wciąż zmieniał krok, by dostosować się.

— Co to za niedołęga ten Zdziś... tyle ludzi robi dziś pieniądze. — Podsuwałem mu same złote interesa — gdyby miał trochę ryzyka i sprytu, były-by góry pieniędzy... Ale ten niezdara woli na swoim bankowskim krzesełku hodować hemoroidy i odkładać grosiki — narzekał ojciec na syna.

Groblński słyszał tylko początek zdań, gdyż raz po raz gubił wątek. — Nagłą sztubacką wesołość zatruły mu nad wyraz dokuczliwe myśli.

— Apolinary to też ananas... miljoner, uprawiający lichwę, który ani brata nie chce poratować, ani nawet żonie nie daje na msze za córkę — gadał Rudolf.

— Nie zdobędę się nigdy... dwa razy uciekłem, nie zdobędę się... dręczył siebie Groblński, zmieniając jeszcze raz krok.

Oczy jego wpadły do wnętrza sklepu z kwiatami, zadumały się nad ich szczęśliwem pięknem, potem za następną szybą u masarza z roztargnieniem spostrzegły wiszącą szynkę oraz kółka kiełbas a jeszcze dalej w biurze pogrzebowem kilka ustawionych, jedna na drugiej trumien. Wejście do Zdzisiów było już o kilkanaście kroków.

— Nie zimno też wujowi bez palta. — Ochłódło nagle. — Wuj przeziębi się — spytał Adam, ażeby zamknąć usta własnym myślom.

— Może i zimno... ale ujdzie... sprzedałem palto — zniżając głos i wcale wesoło wyznał niepoprawny hulaka...

— Ciekawym, czy też dostanę tu — jeszcze ciszej mówił na schodach, uważając Adama widocznie za konfidenta i współtowarzysza niedoli.

Zdziś cnotliwie czytał zakatarzonej i nieco cierpiącej żonie, tłumaczoną z francuskiego powieść Ohnet'a. — Na wzmiankę o procesie, Zdziś roześmiał się, gdy przyszła opowieść o opłakanym stanie ubrania i długach, Zdziś wyrecytował długie kazanie na temat oszczędności a gdy ojciec z kolei uśmiechnął się, syn wybuchł i z ołówkiem w ręku udowadniał, że wyznaczona renta miesięczna powinna wystarczać.

— Powinna — lecz nie wystarcza — zakpił utracjusz — niezadługo już zakopią mię w ziemi na pociechę robactwu i familji... chcę jeszcze trochę na stare lata pobawić się, a wy mi wzbraniacie...

(C. d. n.).

WYKRYCIE SKŁADU BRONI W SZKOLE NIEMIECKIEJ.

Oświęcim, 9 kwietnia (Orient). Policja plebiscytowa przeprowadziła rewizję w niemieckiej szkole ludowej we wsi Złotniki i znalazła tam ogromny skład broni, **200 granatów ręcznych i 10.000 naboi.**

WYJAZD DR BENISA DO PARYŻA.

Warszawa, 9 kwietnia (Tel. wł.) Dnia 5 bm. wyjechał do Paryża nadzwyczajny delegat rządu polskiego dr Benis, celem dalszego pilnowania spraw Górnego Śląska. Przed wyjazdem dr Benis konferował z ministrem Steczkowskim. W najbliższym czasie wyjeżdża do Paryża jako rzeczoznawca dla spraw Górnego Śląska i naftowych dr Diamand.

ZASTĘPCY JEN. LE ROND.

Bytom, 9 kwietnia (PAT). Podczas nieobecności w Opolu jen. Le Ronda, zastępuje go najstarszy rangą w komisji jen. Marini, przedstawiciel Włoch, zaś jako przedstawiciel Francji zasiada w komisji pułkownik francuski Ponsot.

Nota rządu niemieckiego.

Bytom, 9 kwietnia (PAT). Rząd niemiecki przedłożył rządom sprzymierzonym i międzysojuszniczej komisji w Opolu następującą notę **o pozostawieniu Górnego Śląska przy Niemczech:**

Wedle traktatu wersalskiego ludność Górnego Śląska przez plebiscyt ma rozstrzygnąć, czy chce należeć do Polski czy do Niemiec. Głosowanie, odbyte dnia 20 marca br., wykazało, że według dotychczasowych wyników oddano za Niemcami 717.125 głosów, za Polską 433.514, 664 gmin wykazało większość niemiecką, 597 gmin większość polską. Górny Śląsk oświadczył się przeto większością dwóch trzecich głosów i przeważającą większością gmin za pozostawieniem go przy Niemczech z którymi złączony był od 700 lat, którym zawdzięcza swoją kulturę(!), jakoteż swój gospodarczo-socjalny rozwój. Plebiscyt wykazał, że całość obszaru plebiscytowego posiada dwa elementy: jeden oświadczył się za Polską, drugi za Niemcami. Niemieckie głosy przeważają w inteligencji, w powiatach miejskich i wysoce rozwiniętym obwodzie przemysłowym. Jak mało kwestja językowa zaznaczyła się przy plebiscycie, wynika z tego, że wsi, które mówią wyłącznie górnośląskim polskim dyalektem(!), oświadczyły się za Niemcami, zaś mniejszość niemiecka po wsiach okazała się prawie wszędzie stosunkowo silną tak, że naogół tylko 40 proc. ludności głosowało za Polską, a 60 proc. za Niemcami, kiedy tymczasem 60 proc. ludności górnośląskiej używa górnośląskiego polskiego dyalektu jako swojego języka ojczystego.

FAŁSZOWANIE FAKTÓW.

W dalszym ciągu nota rządu niemieckiego podaje rzekome fakty kupowania głosów przez Polaków, oraz teroru, stosowanego ze strony polskiej, przytaczając np., że w poszczególnych okręgach miejskich, zwłaszcza w powiatach pszczyńskim, rybnickim, tarnogórskim, teror polski uniemożliwił(?) ludności oświadczenie się za Niemcami i oddanie głosu wedle jej przekonania. Tysiące głosów oświadczyło się pod przymusem(?). (Nota niemiecka insynując Polakom popełnianie rzekomych aktów teroru, nie mówi jednak nic o bandyckiej działalności **niemieckich bojówek i terorze tajnych niemieckich organizacyj wojskowych,** których ofiarami padali niejednokrotnie **oficerowie i funkcjonarjusze policji i załogi koalicyjnej.** Przyp. red.)

NIEMCY DOMAGAJĄ SIĘ CAŁEGO ŚLĄSKA

Następnie nota powiada, że Niemcy były poważniejszym odbiorcą górnośląskiej produkcji rolnej i przemysłowej. Górny Śląsk nie może się wyrzec niemieckiego rynku zbytu(?). **Górnośląski przemysł stanowi w sobie całość i nie może być podzielony,** jeżeli się nie chce uszkodzić całości i skazać go na zagładę. Podział Górnego Śląska grozi **klęską ludności górnośląskiej(?),** która złączona jest ze sobą kulturą, jakoteż wspólną historją.

Dyplomaci, mający rozstrzygnąć o posiadaniu Górnego Śląska, dla których wynik plebiscytu ma być podstawą, nie mogą absolutnie rozrywać tych związków uświęconych(!) 1000-letnim rozwojem (**Gwałtem zaboru.** Przyp. red.) i nie mogą dzielić tego kraju. Olbrzymia większość ludności górnośląskiej oświadczyła się za Niemcami. Zasady demokratyczne wymagają, aby ta wola ludności była przeprowadzona.

Rząd niemiecki przedkładając memorjał o stosunkach między Górnym Śląskiem a Niemcami, oraz opinję o gospodarczej całości Górnego Śląska, ma zaszczyt postawić wniosek, aby **cały obszar plebiscytowy niepodzielnie przypadł Niemcom.** Rząd niemiecki stawia ten wniosek w tem przekonaniu, że jak Górny Śląsk nie może żyć bez Niemiec, Niemcy bez Górnego Śląska nie są w możności podźwignąć się gospodarczo i rozwinąć swoją zdolność produkcyjną, a każde inne rozwiązanie sprawy **sprzeciwiałoby się (?)** traktatowi pokojowemu.

PRZEDWCZESNE GWARANCJE.

Rząd niemiecki gotów jest dać rządowi polskiemu wszelkie gwarancje, **jakie okażą się potrzebne.** Rząd niemiecki pragnie przy tem nadmienić, że przy utworzeniu państwa polskiego mniejszość, stanowiąca z górą 900 tysięcy Niemców, została oderwana od Niemiec. Rząd niemiecki zobowiązuje się dalej **dostarczyć Polsce potrzebnych dla jej przemysłu i innych wytworów produktów górnośląskich.**

Jako świadectwo dołączono do memorandum, jest opinia **polskich i austrjackich geologów,** że polskie zagłębie węglowe jest więcej niż o połowę większe niż zagłębie górnośląskie i posiada wszelkie gatunki węgla, potrzebne dla przemysłu.

Rząd niemiecki dołączył do noty **pięć załączników, które motywują wywody noty niemieckiej.**

ZAŁĄCZNIKI DO NOTY NIEMIECKIEJ.

Bytom, 9 kwietnia. (PAT). Do noty niemieckiej, przesłanej państwom koalicyjnym i międzysojuszniczej komisji rządzącej w Opolu, żądającej przyłączenia Górnego Śląska do Niemiec, dołączonych jest **pięć załączników.**

Pierwszym załącznikiem jest **mapa w stosunku 1 do 100.000,** przedstawiająca wynik głosowania plebiscytowego wedle obliczeń i kombinacyj niemieckich, nie uwzględniająca przepisów traktatu pokojowego, który **mówi o głosowaniu gminami.** Niemcy starają się wytworzyć **złudzenie optyczne na mapie, iż mają większość,** mianowicie potworzyli oni większość powiatami, przyczem powiaty, które wraz z miastami powiatowemi dały większość za Niemcami, określili jako niemieckie, pokrywając je barwą ciemno-niebieską, zaś powiaty z większością polską pokryli kolorem ciemnopomarańczowym.

Drugi załącznik w formie **książki zawiera rzekome dokumenta o terorze polskim** i wywieraniu **wpływu ze strony polskiej na wynik głosowania.**

Trzeci załącznik traktuje o ścisłym związku gospodarczym Górnego Śląska z Niemcami.

Czwarty załącznik, zatytułowany „Jednolitość gospodarcza G. Śląska", ma na celu dowieść, że Górny Śląsk pod względem ekonomicznym **tworzy zwartą całość i jest niepodzielny.**

Piąty załącznik w formie kartograficznej przedstawia cały obszar węglowy, który ma dowodzić, że Polska posiada dostateczne zasoby węgla, tylko eksploatacja ich jest za mało dotąd rozwinięta. Nota zaznacza, że Niemcy gotowi są jednakże Polsce dopomóc i rząd niemiecki chce jej zagwarantować dostawę węgla górnośląskiego, dopóki nie będzie mogła pokryć swych potrzeb własną produkcją.

Reorganizacja ministerstwa spraw wojskowych.

Z powodu nominacji jen. por. Wł. Sikorskiego szefem sztabu jeneralnego i szefem sztabu min. spraw wojskowych, czyni »Kurjer Polski« następujące, widocznie na podstawie informacyj z kompetentnego źródła zaczerpnięte uwagi:

»Reorganizacja ministerstwa spraw wojskowych, której zapowiedzią jest nominacja jen. Sikorskiego szefem sztabu jeneralnego w ramach ministerstwa, połączona ze zwinięciem sztabu jeneralnego przy Naczelnem Dowództwie, jest olbrzymim krokiem naprzód ku zeuropeizowaniu naszej armji. Reorganizacja ta jest niewątpliwie w głównej swej części dziełem znakomitych wojskowych, których Francja wysłała do Polski, aby nam pomóc w ciężkiem zadaniu stworzenia ze zlepków, z fragmentów przeróżnych wojskowych organizacyj armję w nowożytnym tego słowa znaczeniu.

»Poczęta została reforma wojskowa w duchu francuskim, zwycięzcy wielkiej wojny. Podział ministerstwa na dwa działy, administracyjno-wojskowy i naukowo-operacyjny (sztab jeneralny), wcielenie sztabu do ministerstwa, podporządkowanie szefa sztabu ministrowi spraw wojskowych — oto główne zarysy reorganizacji u góry. Doniosłość tych zmian jest olbrzymia i wszechstronna. Polska u progu nowego swego życia państwowego unika niebezpieczeństwa powstania w jej prawno-państwowej konstrukcji sztabu jeneralnego **jako organu nieodpowiedzialnego.**

»Opinja nasza — pisze »Kurjer Por.« — nie zdaje sobie może jeszcze sprawy z całej grozy niebezpieczeństwa, jakie się mieści w egzystencji tego organu. Jasnem jej się ono stanie, gdy wymienimy dwa nazwiska, symbolizujące najlepiej to niebezpieczeństwo: Ludendorff i Conrad v. Hoetzendorf. Jakkolwiek wypadnie historji o właściwych wojskowych przyczynach zwycięstwa jednych, klęski drugich — dziś już jest pewne, że przegrały państwa, które miały nieodpowiedzialne konstytucyjnie sztaby jeneralne. Wystarczy przypomnieć prowokację Ameryki przez rozpętanie nieograniczonej wojny podwodnej, podjęte wbrew zdrowemu instynktowi wszystkich w Niemczech czynników odpowiedzialnych.

»Reforma nasza obecna — konkluduje »K. P.« — wskazuje równocześnie kierunek dalszego rozwoju, wiodący, znów wzorem francuskim, do postawienia na czele ministerstwa nie wojskowego, **lecz cywilnego ministra.** Odpowiedzialność konstytucyjna jenerała przed ciałem prawodawczem państwa jest zawsze, ze względu na jego dyscyplinarny stosunek osobisty w armji, mniej lub więcej fikcją. To już powinnoby wystarczyć, by cała nasza opinja stanęła zgodnie za postulatem cywilnego ministra wojny«.

LIKWIDACJA NACZELNEGO DOWÓDZTWA

Warszawa, 9 kwietnia (Tel. pryw.) Biuro prasowe min. spraw wojskowych komunikuje:

W związku z definitywnem zawarciem pokoju, zarządził Wódz naczelny dekretem z dnia 7 bm. **likwidację Naczelnego dowództwa.**

Ponieważ likwidacja Naczelnego dowództwa i armji stojących dotychczas na froncie, może odbyć się jedynie stopniowo, ostateczne zaś poddanie armji po parotetniej wojnie, pod rozkazy ministra spraw wojskowych nie da się przeprowadzić bez ustanowienia porozumiewawczego **okresu przejściowego** z odpowiedniemi ku temu instytucjami, dekretem wymienionym, Wódz naczelny powierza **na czas przejściowy** pełnienie obowiązków szefa sztabu, jen. por. Sikorskiemu. W tym okresie przejściowym zadaniem jen. por. Sikorskiego będzie przedewszystkiem likwidacja Naczelnego dowództwa, połączenie go ze sztabem min. spraw wojskowych, oraz zlikwidowanie armji, stojących jeszcze obecnie na froncie. Po upływie wymienionego okresu, nastąpi definitywna nominacja szefa sztabu jeneralnego.

Jednocześnie zwolnił Wódz naczelny jen. por. Rozwadowskiego ze stanowiska szefa sztabu jeneralnego, mianując go jenerałem broni i powierzając mu funkcję inspektora armji.

Zaćmienie słońca.

Dyrekcja obserwatorjum krakowskiego komunikuje nam:

Obserwacjom wczorajszym zaćmienia w Krakowie nie sprzyjała pogoda. W nocy padał deszcz, rano zaś chmury zasnuwały całe niebo, a płaty błękitu, które ukazały się na niebie koło godz. 8 i pół, znikły wkrótce. Początek zaćmienia rozegrał się poza chmurami. Dopiero o godz. 10'10, w pół godziny po początku, chmury przetarły się nieco i ukazała się na parę minut blada tarcza słońca, z prawej strony u góry wyraźnie wyszczerbiona. Około godz. 10'50 dzień stał się ponury, ale przypisać to należy raczej zgęszczeniu się chmur, niż zjawisku niebieskiemu. Maksymalna faza o 11'06 nie mogła być oglądana i nie dało się również dostrzec zakrycia przez księżyc dwóch grup plam na słońcu. Dopiero od godz. 11'26 szybko uknące po niebie chmury pozwalały na pewien czas oglądać słońce przez swe mniej gęste części i widać było, jak szczerba na słońcu stopniowo malała.

Zasłona z chmur poczyniła **zbytecznemi** przestrogi co do sposobu patrzenia na słońce. Przez **lunetę widać było z profilu góry księżycowe,** rysujące się wyraźnie na tle tarczy słońca. O 12'05 chmury znowu zagęściły się, lecz o 12'27½, na półtorej minuty przed obliczonym końcem, dostrzeżono jeszcze ciemny rąbek z lewej, górnej części tarczy słońca. Moment wyjścia, obok momentu wejścia najbardziej interesujący astronomów, przepadł za chmurami. O godz. 12'37 słońce wyjrzało na chwilę w zwykłej już postaci.

W ten sposób plon naukowy zjawiska okazał się w Krakowie nader nikły. Zaznaczymy tylko, że w związku z zaćmieniem, jeden z publicystów nawołuje w „Kurjerze warszawskim" do ogólnonarodowej składki, choćby po 1 marce, na **założenie Narodowego Obserwatorjum astronomicznego im. Kopernika.**

KOMETA REIDA.

Ponieważ podnoszący się w górę barometr zwiastuje prawdopodobieństwo pogody, dyrekcja Obserwatorjum krakowskiego dodaje, że na wschodniej granicy gwiazdozbioru **Orła** bawi obecnie, szybko zdążając ku północy, niewielka kometa, widzialna przez lornetkę, a odkryta przed 4 tygodniami przez Reida w Afryce Południowej. Kometa zbliża się i do słońca i do ziemi, i blask jej skutkiem tego wzrasta.

Obserwatorjum krakowskie nie omieszka podać bliższych szczegółów o tej komecie, gdyby miała się ona stać łatwo dostępną do obserwacji gołem okiem, co jest możliwe, ale czego z góry napewno przewidzieć nie można.

KRONIKA.

Kraków, 9 kwietnia.

BEZTERMINOWE URLOPOWANIE ROLNIKÓW. Dow. Okr. Gen. w Krakowie komunikuje nam:

Wobec rozpoczęcia robót rolnych, zarządziło min. spraw wojsk. bezterminowe urlopowanie następujących szeregowych, służących w wojsku, a należących do roczników 1898, 1897 i 1896, o ile są właścicielami oraz kierownikami samodzielnych gospodarstw rolnych, a mianowicie: a) właścicieli majątków ziemskich, b) właścicieli samodzielnych osad i gospodarstw rolnych, c) dzierżawców majątków ziemskich, d) dzierżawców samodzielnych osad i gospodarstw rolnych, e) jedynych kierowników majątków ziemskich, f) jedynych kierowników osad i gospodarstw rolnych, włościańskich, g) jedynych koniecznych pracowników na roli w gospodarstwie.

Ze względu na wskazaną szybkość w wykonaniu niniejszej akcji, podstawą do bezterminowego urlopowania służyć będzie uświadczenie danego szeregowego, iż podpada on pod jedną z wyżej wyszczególnionych kategoryj. W wypadkach wątpliwych odnośne oddziały wojsk., zakłady, urzędy i formacje, w których dany żołnierz się znajduje, zarządzą bezpośrednie możliwe, w drodze telegraficznej stwierdzenie faktów przez właściwe starostwa. W razie powstania dalszych wątpliwości, decyduje możliwie szybko właściwe D. O. G.

Bezterminowe urlopowanie obejmuje szeregowych wszystkich rodzajów broni i służb, tak w kraju, jak i na froncie, a należących do roczników 1898, 1897 i 1896, oraz starszych roczników.

SPRAWY INWALIDÓW. Biuro ewidencyjne b. Domu inwalidów we Lwowie stwierdziło, że zaledwie mały procent inwalidów przedwojennych wniósł dotychczas prośby o przyznanie nadal emerytury wypłacanej przez rząd polski. Z uwagi, że w przeważającej ilości wypadków powodem nie jest korzystna sytuacja majątkowa, ale nieznajomość w tej mierze odpowiednich przepisów, przeto magistrat podaje do wiadomości, że inwalidzi wojsk austr. uznani za takich przed wybuchem wojny światowej mają wnieść jak najwcześniej podania o wypłacenie emerytur, załączając: książkę inwalidzką, świadectwo przynależności gminnej, dowód (odcinek pocztowy), kiedy zainteresowany otrzymał ostatnie pobory. Brak jednego z załączników można zastąpić zaświadczeniem gminy. Podanie należy adresować: Do biura ewidencyjnego b. Domu inwalidów we Lwowie, ul. Kurkowa 14.

MIESZKANIA AKADEMIKÓW W KOSZARACH. Jak donosiliśmy, na skutek starań rektoratu Uniw. Jag. wojskowość oddała krakowskiej młodzieży akademickiej na mieszkania 9 sal w koszarach im. Kościuszki przy ul. Rajskiej. Onegdaj po przeprowadzeniu odczyszczenia sal i potrzebnych adaptacyj, czem również zajęła się wojskowość, oddano akademikom na razie 20 mieszkań. W salach przeznaczonych dla akademików wprowadzono urządzenia ściśle wojskowe: 20 łóżek na sali, stoły, ławki, półki nad łóżkami i umywalnie chwilowo wojskowe. Jednakże Y. M. C. A. podjęła się sporządzenia własnym kosztem odpowiedniego inwentarza, jak również zaprowadzenia elektrycznego oświetlenia. Nadto Y. M. C. A. dostarczy prześcieradeł i koców. W projekcie jest wreszcie urządzenie w koszarach kuchni, przyczem będzie również funkcjonował bufet w specjalnej sali. Jedna z sal przeznaczoną będzie na czytelnię.

ZJAZD EWANGELIKÓW POLAKÓW. W ostatnich czasach w kościele ewangelickim wysunięto kwestję połączenia organizacji małopolskiej z warszawską. Przeciwko temu zaoponowali ewangelicy ze wschodniej Małopolski, przeważnie koloniści niemieccy, na których czele stoi superint. Zoechler ze Stanisławowa. Organizacja małopolska składa się oddzielnie z ewangelików wyznania augsburskiego i reformowanego, lecz posiada wspólną radę. W Królestwie oba kościoły ewangelickie stanowią dwie odrębne organizacje. Biorąc za podstawę tę właśnie różnicę między Małopolską a Królestwem, ewangelicy z superint. Zoechlerem na czele stanęli w opozycji przeciwko zamiarom połączenia obu dzielnic. W rzeczywistości jest to jedynie pozór, poza którym kryją się przyczyny polityki niemieckiej superint. Zoechlera.

Ostatecznie w sprawie połączenia ewangelików odbędzie się w niedzielę 10 bm. w Krakowie zjazd ewangelików Polaków z Małopolski. Zjazd spowodowany jest przedewszystkiem dążeniem niemieckich ewangelików Małopolski do uzyskania odrębnej organizacji kościelnej, niezależnej od ewangelickich konsystorzów w Warszawie. O godz. 10 rano odbędzie się w szkole zboru ewang. (Grodzka 60 ofic.) powitanie gości; o godz. 10'30 nabożeństwo w kościele z kazaniem ks. sup. jen. Burschego z Warszawy i odsłonięcie tablicy Mikołaja Reja, dłuta prof. Raszki. O godz. 1 wspólny obiad; o godz. 3 obrady w szkole na temat organizacji kościelnej, mniejszości polskich w [illegible] Małopolsce i zrzeszenia ewangelików polskich z Małopolski. Życzliwych zaprasza się do współudziału.

ZJAZD OKRĘGOWY KOMITETU POMOCY ŻYDÓW POLSKICH. W gmachu krakowskiej gminy izraelickiej odbył się pod przewodnictwem prezydenta gminy izraelickiej dra Rafała Landaua **zjazd komitetów okręgowych amerykańskiego Komitetu pomocy żydów polskich.** Na zjazd przybyli delegaci Rzeszowa, Tarnowa, Jasła, Sanoka, Jarosławia, Dębicy, Mielca, Wieliczki i innych miast. Przewodniczący dr Landau witając delegatów, wskazał na cele zjazdu, który ma ustalić program prac około gospodarczej odbudowy i przewarstwowienia ludności żydowskiej zachodniej Małopolski, wojną zniszczonej, poczem sekretarz Komitetu dr Nichtberger przedstawił projekt gospodarczej odbudowy, który po dyskusji został przyjęty. Uchwalony projekt zostanie przedłożony do zatwierdzenia na zjeździe okręgowym komitetów całej Polski dnia 12 kwietnia br. w Warszawie odbyć się mającym.

ROBOTY WIOSENNE NA PLANTACH KRAKOWSKICH są w pełnym toku. Wszystkie trawniki wygrabiono, zasadzono wiele krzewów i drzew, a wśród nich znaczną ilość czarnej sosny. Opodal teatru im. Słowackiego zasadzono kilka wierzb złotych. Przy wejściu na planty od ul. Lubicz powstała piękna grupa jałowców kozackich. Na naprawę ścieżek plantacyjnych użyło ogrodnictwo miejskie około 1500 m³ rumowiska i około 1200 m³ piasku wiślanego. Strona ściśle ogrodnicza niewątpliwie zadowoli mieszkańców miasta, gdy za parę tygodni ukażą się planty w pełnej szacie wiosennej. Zwrócić jednak należy uwagę, że plantom potrzeba jeszcze nowych ogrodzeń w miejsce zniszczonych, oraz ławek, które padły ofiarą dzikiego wandalizmu w ciągu zimy. Plagą plant są psy, puszczane bez smyczy, wyrządzając wiele szkód na gazonach, jak również chłopcy, uszkadzając młode drzewka. Konieczne więc jest, aby policjanci, pełniący służbę w pobliżu plant w podobnych wypadkach energicznie interwenjowali; a tablice z napisem, że zarząd oddaje planty w opiekę publiczności, aby skłoniły obywateli również do energicznej interwencji w razie potrzeby.

SP. DR EMIL DACH. Jak już donieśliśmy, umarł w Łodzi dr Emil Dach, lekarz-podpułkownik i tam został pochowany. Śp. dr Emil Dach był dzieckiem Krakowa, w którym odbył też studja na wydziale lekarskim. Przez długie lata pełnił tutaj służbę w wojsku austrjackiem, w pułkach polskich, ceniony dla zalet swego charakteru przez żołnierzy i kolegów-Polaków, w których towarzystwie zawsze przebywał. Wojna światowa przerzucała go z jednego frontu na drugi, aż wreszcie znalazł się w Rumunji w Ploesti, w szpitalu wojskowym, w którym pełnił z poświęceniem trudne funkcje lekarskie. Po rozpadzie Austrji zgłosił się zaraz do wojska polskiego, w którym pełniał ostatniemi czasy obowiązki instruktora sanitarnego w Łodzi. Niespodziewana śmierć dr Emila Dacha wywołała szczery żal w kołach towarzyskich i zawodowych Krakowa, w których zmarły lekarz był znaną i popularną osobistością.

DALSZE CEGIEŁKI WAWELSKIE ufundowali 83-cią oficerowie i szeregowi 5 Dywizjonu żandarmerji w Krakowie, 84-tą szwadron zapasowy 5 Dywizjonu żandarmerji w Krakowie, 85-tą wojskowy szpital okręgowy w Krakowie, wpłacając po 30.000 mk. za cegiełkę.

ZBIÓRKA PUBLICZNA. Magistrat zezwolił krakowskiemu Towarzystwu dobroczynności na urządzenie w dniu 10 kwietnia 1921 zbiórki pieniężnej na rzecz wymienionego Towarzystwa przy stolikach ustawionych w miejscach publicznych.

STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ FRANCJI W KRAKOWIE. W niedzielę 10 kwietnia o godz. o wygłosi p. M. Mckendre w sali Kopernika odczyt pt. „Nos Cathedrales". Nie wątpimy, że nasza publiczność podąży tłumnie na tę prelekcję, która poda przegląd i ocenę najwspanialszych zabytków romańskiej i gotyckiej architektury we Francji. Wstęp 10 marek.

ODCZYT KAP. MIQUELA O WYCHOWANIU FIZYCZNEM. Dzisiaj w sobotę o godz. 7—8 odbędzie się w Collegium Novum (sala Kopernika) odczyt francuski kap. Miquela na temat „Wychowania fizycznego". Prelegent przedstawi główne zasady, na jakich we Francji oparto zasady wychowania fizycznego, zwłaszcza w armji. Niewątpliwie interesujący ten temat ściągnie mnóstwo słuchaczy. Wstęp bezpłatny.

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po raz 7 „Hamlet" z p. Adwentowiczem w świetnej jego kreacji tytułowej. Jutro po południu doskonała komedja Flersa i Croisset'a „Powrót" po raz pierwszy po zniżonych cenach; wieczorem „Orlątko" z p. Solarskim w roli głównej.

Poniedziałkowe przedstawienie „Hamleta" zakupił w całości dyrektor Akademji Handlowej p. Józef Kannenberg dla swych uczniów i uczenic. Przedstawienie to rozpocznie się o godz. 5 po poł. i kasa teatru nie sprzedaje na nie biletów.

Z TEATRU „NOWOŚCI". Premjera „Tajemniczej Damy" Dostala we wtorek 12 kwietnia. Dziś i w niedzielę wieczór „Wielka rewja operetkowa" z udziałem całego personalu. W niedzielę po poł. „Figlarne żonki".

NIEBEZPIECZNA SŁUŻĄCA. W połowie marca br. zgodziła się do służby u Izraela Kannera, zam. przy ul. Orzeszkowej 5 w Krakowie niejaka Blima Katzówna z Siedlec. Po dwóch tygodniach służby, korzystając z nieobecności pracodawców, zapomocą podrobionych kluczy dostała się ona do pokoju i skradła z szafy, 157.000 mk. w gotowce oraz biżuterję, mianowicie kilka sznurów pereł, kolczyki z brylantami, monety srebrne itp. łącznej wartości 1,500.000 mk., poczem zamknąwszy z powrotem szafy i pokój, zbiegła w niewiadomym kierunku. Przed ucieczką widziano Katzównę w towarzystwie jakiegoś mężczyzny i kobiety na plantach Dietlowskich. Na nich też padło podejrzenie o wspólnictwo w kradzieży. Parę tę udało się wyśledzić i aresztować. Są nimi: Motel Glasspiegel i jego kochanka Chaja Eckhausówna. Aresztowani wypierają się udziału w kradzieży, twierdząc, że Katzównę znają z Lublina. W sprawie tej toczą się dalsze dochodzenia i poszukiwania.

KIESZONKOWIEC. Policja krakowska aresztowała 31-letniego Andrzeja Szewczyka, który Andrzejowi Martyle, gospodarzowi z Lusiny, skradł z kieszeni 5230 mk. Martyla wcześnie spostrzegł kradzież i spowodował aresztowanie.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

ODCZYT P. A. SIEDLECKIEGO. Adam Siedlecki, zaproszony przez krakowski Związek literatów, wygłosi w poniedziałek o godz. 8 wieczór w Domu artystów (plac św. Ducha) prelekcję na temat: „Ojciec komedji polskiej" (w stulecie Fredry).

Z TOW. MIŁOŚNIKÓW JĘZYKA POLSKIEGO Miesięczne zebranie Towarzystwa miłośników języka polskiego odbędzie się w niedzielę 10 bm. o godz. 11 przed południem w sali 43 Uniwersytetu (Coll. Nov.). Pogadankę na temat: „Polskie formy obcych imion własnych" zagai prof. J. Łoś.

ODCZYT. Dzisiaj w sali gabinetu archeologicznego (ul. św. Anny) dr K. Furmankiewiczówna wygłosi odczyt pt. „Reminiscencje klasyczne w Jencach" Michała Anioła.

Z KRAK. KOŁA TOW. NAUCZ. SZKÓŁ WYŻ. Posiedzenie krak. Koła Tow. nauczycieli szkół wyższych odbędzie się w sobotę 9 kwietnia br. w sali 43 Coll. Nov. o godz. 7 wieczorem.

Z POLSKIEGO TOW. CHEMICZNEGO. W poniedziałek 11 kwietnia o godz. 6 w sali wykładowej III (Zakładu chemicznego U. J. (ul. Grodzka 53, II p.) odbędzie się posiedzenie krakowskiego oddziału Polskiego Tow. Chemicznego, na którem wygłosi odczyt dr Jan Włodek pt. „O nawożeniu roślin gospodarczych dwutlenkiem węgla". Goście mile widziani.

Z AKADEMJI GÓRNICZEJ. Minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego zamianował p. Ferdynanda **Goetla** sekretarzem Akademji górniczej.

TRANSPORT JAJ ZARODOWYCH I DROBIU. Ministerstwo kolei komunikuje: Jaja zarodowe w koszach i skrzynkach oraz drób także i króliki w koszach, skrzynkach, kojcach i klatkach, mogą być w ciągu kwietnia i maja na życzenie wydawcy przewożone w pociągach osobnych jako przesyłki nadzwyczajne.

Z kraju i ze świata.

OBCHÓD ROCZNICY NAPOLEOŃSKIEJ W ARMJI POLSKIEJ. Przypadającą w dniu 5 maja br. 100 rocznicę śmierci Napoleona I. oraz związane z jego imieniem powstanie Księstwa warszawskiego, zamierza także uczcić uroczyście armja nasza, nietylko biorąc udział w uroczystości ogólnej, lecz organizując także własne obchody wojskowe dla żołnierzy.

REJESTRACJA POWSTAŃCÓW. Dla ustalenia kto może korzystać z prawa pobierania emerytur, przysługujących uczestnikom powstań narodowych na mocy ustawy sejmowej z dnia 2 sierpnia 1919 roku, przeprowadziło ministerstwo spraw wojskowych dokładną rejestrację powstańców, oraz pozostałych po nich wdów i dzieci.

NAJWYŻSZA INSTYTUCJA DLA SPRAW RADJOTELEGRAFII. Koło warszawskiego Stowarzyszenia techników polskich powzięło uchwałę, żądającą powołania do życia przy ministerstwie poczt i telegrafów instytucji fachowej o charakterze najwyższej instytucji państwowej w dziedzinie radjotelegrafu. Instytucja ta winna mieć głos decydujący we wszystkich sprawach naukowych, technicznych i organizacyjnych, dotyczących radjotelegrafu.

SENSACYJNA ROZPRAWA SĄDOWA w głośnej sprawie Domu bankowego Natanson i Synowie o przekroczenia walutowe, rozpisana została w warszawskim sądzie pokoju 10 okręgu, na dzień 16 bm. Do odpowiedzialności sądowej pociągnięty został p. Kazimierz Natanson, jako jeden ze wspólników i szef zarządzający firmą. Ze strony ministerstwa skarbu ma być wezwany do sądu w charakterze świadka i rzeczoznawcy minister skarbu lub zastępca jego, szef wydziału kredytowego. Oskarżenie popierać będzie prawnik z łona głównej komendy policji p. Krzyminski, który powoła kilku świadków, mających stwierdzić zasadność zarzutów, stawianych domowi bankowemu. Obronę za oskarżonym wnosić będą adwokaci Henryk Ettinger i Jan Nowodworski. Rozprawom przewodniczyć będzie sędzia Mayzel.

OKRADZENIE JUBILERA. Z Warszawy donoszą 6 bm.: Wczoraj między godz. 1 a 3 po poł., gdy magazyn i pracownia jubilerska p. f. »J. Wapiński« przy ul. Krak. Przedm. 19 były zamknięte z powodu pory obiadowej, niewykryci złodzieje otworzyli tylne drzwi wytrychem, i dostawszy się do magazynu, skradli większą ilość cennej biżuterji. Poszkodowany właściciel magazynu oblicza wartość skradzionej biżuterji na sumę 5 miljonów marek. Jednocześnie zabrano znaczniejszą sumę pieniędzy.

MINISTER KOLEI odbył inspekcję w dyrekcji poznańskiej i skonstatował znaczny postęp w organizacji dyrekcji, która stale musi walczyć z brakiem wyszkolonego personalu. W szczególności miał sposobność przekonać się o wydajności i nadzwyczajnym postępie prac w warsztatach kolejowych w Poznaniu, które pod względem uposażenia technicznego zajmują pierwsze miejsce w Polsce.

OGÓLNO-POLSKA KONFERENCJA OŚWIATOWA W POZNANIU. (E. E.) Z inicjatywy wydziału oświaty pozaszkolnej przy departamencie wyznań religijnych i oświecenia publicznego ministerstwa b. dzielnicy pruskiej zwołaną została do Poznania ogólna polska konferencja oświatowa. Pierwsze posiedzenie konferencji odbyło się w piątek po południu w sali biblioteki uniwersyteckiej. Uczestników konferencji, delegatów ze wszystkich stron polskich w liczbie 80 osób, powitał [illegible] poznańskiego okręgu naukow[illegible] Chrzanowski, poczem oddał prz[illegible]ce delegata ministerstwa W. R. i [illegible] dra Janowskiego z Warszawy.

OGÓLNY ZJAZD ZWIĄZ[illegible] W dniach 10 i 11 kwietnia [illegible] Poznaniu ogólny zjazd [illegible] Program zjazdu jest następują[illegible] dniu 10 kwietnia o godz. 9 rano posiedzenie plenarne w wielkiej sali uniwersytetu. Dnia 10 kwietnia o g. 8 wieczorem odbędzie się przyjęcie członków zjazdu przez miasto Poznań w złotej sali Ratusza. Dnia 11 kwietnia od godz. 8'30 rano do 10 uczestnicy zjazdu zwiedzą urządzenia użyteczności publicznej, poczem w wielkiej sali odbędzie się końcowe posiedzenie plenarne.

UCZCZENIE PAMIĘCI T. RUTOWSKIEGO. Ze Lwowa donoszą: Komitet Tadeusza Rutowskiego odbył dnia 30 marca br., jako w trzecią rocznicę śmierci prezydenta posiedzenie, na którem omawiano sprawę przeznaczenia funduszu, zebranego w celu trwałego uczczenia pamięci męża, tak wybitnie około Lwowa i jego mieszkańców zasłużonego. Fundusz ten wynosi obecnie 2[illegible] mk., mianowicie 21.000 mk. w obligacjach długu [illegible] państwowej pożyczki wewnętrznej i 2.4[illegible] mk. w gotowce i znajduje się w przechowaniu Po[illegible]ego Banku Przemysłowego. Komitet uchwalił p[illegible] fundusz Towarzystwu naukowemu we Lwowie w celu utworzenia »Nagrody im. Tadeusza Rutowskiego«, przyznawanej w stałych odstępach czasu [illegible] najlepszych prac naukowych z zakresu badań, które leżały w sferze zainteresowań Tadeusza Rutowskiego. Byłoby rzeczą niezmiernie pożądaną, aby przeznaczony na ten cel fundusz doznał przed przekazaniem [illegible] Towarzystwu naukowemu — ze względu na [illegible] stosunki walutowe — wydatnego pomno[illegible]. Dlatego Komitet zwraca się do wszystkich, k[illegible] droga jest pamięć Tadeusza Rutowskiego, z [illegible] apelem, by zechcieli się do takiego pomno[illegible] funduszu przyczynić, składając jak najrychlej [illegible] na ręce przewodniczącego Komitetu, prof. dr [illegible] Kazimierza Twardowskiego (Lwów, ul. św. Mikołaja 4).

P. K. U. W[illegible]DOWICE — NA DAR GÓRNOŚLĄSKI. Pow[illegible] komenda uzupełnień w Wadowicach, [illegible] inicjatywie i rozwiniętej akcji na rzecz G. Śląska, zebrała kwotę 172.354 mk 50 fen.

PIERWSZY BISKUP CERKWI NARODOWEJ W CZECHACH. Z Ołomuńca donoszą o zamianowaniu pierwszego biskupa czesko-słowackiej cerkwi narodowej [illegible] Moraw i Śląska. Biskupem tym mianowany został proboszcz cerkwi czesko-słowackiej, Pawlik.

ZMARLI.

Gustaw R[illegible]ki, długoletni inspektor i prof. konserwatorjum warszawskiego, kompozytor kilku set[illegible] utworów, zmarł w Ostrowach w 81 roku życia.

Jan Lidl, emer. wiceprezydent namiestnictwa lwowskiego, zm. we Lwowie w 82 r. życia.

Ziemie plebiscytowe.

IV.

Na wschód od powiatu katowickiego leży powiat **zabrzeski** (zabrski), utworzony niedawno z części powiatu bytomskiego. Jest on, można powiedzieć, jakby jedną kopalnią węgla, gdyż na całym Górnym Śląsku najliczniejsze są tu jego pokłady. Rolnictwo nie gra w nim prawie żadnej roli; cała ludność oddaje się pracy pod ziemią i w licznych zakładach przemysłowych. Przestrzeń tego powiatu wynosi 121 kilometrów kwadratowych z ludnością stotysięczną. Oryginalnością jego jest, że niema w nim ani jednego miasta, posiada jedynie 16 gmin większych i 12 obszarów dworskich. Największą jest kopalnia Królowa Ludwika. — Stolicą powiatu jest wieś **Zabrze** (Alt Zabrze), stacja kolejowa na linjach Koźle—Oświęcim i Gliwice—Bytom, licząca 12 tysięcy mieszkańców. Leży nad kanałem Kłodnickim, do którego podziemnym kanałem spławiane węgiel wydobyty. Posiada huty żelazne Reden i Donnersmarck, fabryki maszyn, koksownię, cegielnię. Na wschód od niej znajduje się **Małe Zabrze** (Klein Zabrze), wieś, licząca 700 mieszkańców i posiadająca hutę szklaną. Mieszkańcy Starego Zabrza, w zapale patrjotycznym, przechrzcili go przed 4 laty na **Hindenburg**, ale los zmienny przemienił zwycięzcę w zwyciężonego i Zabrze jakoś po cichu odhindenburgowano, bo z nazwą tą nie spotykaliśmy się w czasie plebiscytu. O kilka kilometrów od Zabrza, ku Gliwicom, leży wieś Zaborze, posiadająca liczne zakłady przemysłowe, fabrykę brykietów, koksownię, cegielnie i t. d. Ludność jej w roku 1890 wynosiła 16.232 mieszkańców.

Na wschód od powiatu zabrzeskiego, a na północ od katowickiego, rozciąga się powiat **bytomski**. Ziemia to właściwie czysto krakowska, tak, jak cała wschodnia połowa część Górnego Śląska. Ziemie te należały do Księstwa Krakowskiego przed podziałami i po podziałach Bolesława Krzywoustego. Dopiero Kazimierz Sprawiedliwy, w czasie walki o tron krakowski z Mieczysławem Starym, chcąc ująć dla siebie Mieczysława, księcia raciborskiego, darował mu szeroki pas ziemi krakowskiej, na którym wznosiły się: Bytom, Oświęcim, Zator, Pszczyna i Siewierz (1179). Część tego „daru" powróciła z czasem do Polski. Już Zbigniew Oleśnicki kupił Księstwo siewierskie dla biskupstwa krakowskiego, stąd to pochodzi i tytuł książęcy biskupów krakowskich. Potem Kazimierz Jagiellończyk nabył dla Polski Księstwo oświęcimskie, a Jan Olbracht zatorskie. — Przy Śląsku zostały Bytom i Pszczyna i oczywiście całe ich okręgi z gruntami, na których się wznoszą dzisiejsze Katowice, Królewska Huta i t. d. Należały one aż do roku 1821 do djecezji krakowskiej.

Bytom pierwsze wspomnienie historyczne posiada z czasów walki Bolesława Kędzierzawego z Fryderykiem Rudobrodym; Polacy, nie mogąc obronić miasta, sami je podpalili (1157). — Przy podziale po śmierci ks. Władysława opolskiego, Bytom został stolicą osobnego księstwa. Kazimierz, ks. bytomski, podczas zatargów z braćmi i innymi książętami śląskimi, poddał się pod opiekę Wacława II., króla czeskiego, i od tąd księstwo bytomskie stało się lennem czeskiem (1289). Po wygaśnięciu Piastowiczów śląskich, cesarz Karol IV przyznał księstwo bytomskie Przemysławowi, księciu cieszyńskiemu. Wkrótce jednak przeszło ono w posiadanie książąt opolskich, po których znów wygaśnięciu (1532) dostało się margrabiom, a potem kurfirstom brandenburskim. Cesarz Ferdynand II. zastawił je u księcia Henckla v. Donnersmarck; nie mogąc zwrócić pożyczki, oddał je mu na własność dziedziczną.

Bytom posiada wogóle sporo wspomnień historycznych. Prawa miejskie otrzymał w r. 1178. Mieczysław Stary zbudował w nim zamek (1260).

W roku 1430 zdobyli go czescy Taboryci, którzy dla Śląska byli bodaj czy nie większą plagą, niż Mongołowie; kraj niszczyli, miasta palili, ludność wyrzynali lub uprowadzali. Pokonał Husytów Mikołaj, książę raciborski, i przez pewien czas rezydował w Bytomiu.

„Lata 1460 zjechali się do Bytomia — pisze Bielski — Czechowie z Polski, chcąc zgodę i przyjaźń dobrą Panów swych widzieć między sobą" — szło o pogodzenie Kazimierza Jagiellończyka z Jerzym Podjebradem. Widział Bytom w swoich murach i Sobieskiego...

Mieszczanie bytomscy mieli się tak świetnie, że córki swoje w srebrnych kolebkach kołysali. Nie było w tem nic zresztą nadzwyczajnego, bo w posiadaniu ich zostawały kopalnie srebra, znane już w wieku XI. Ale w połowie XIV. wieku woda zalała kopalnie i dawna zamożność mieszczan ustała. Legenda opowiada, że sami sobie byli winni, że ponieśli zasłużoną karę za chciwość i butę, które ich doprowadziły do utopienia dwóch księży (1367). — Legenda ta, dość interesująca (może ją osobno z rękopisu podamy) oparta jest zresztą na fakcie historycznym, zapisanym u Długosza.

Wiek XIX. powrócił Bytomowi dawne „srebrne czasy", wprawdzie nie w postaci żył srebrnych (choć i srebra tu się nieco dobywa), ale w postaci węgla, galmanu i rudy żelaznej. Te bogactwa wywołały w samym Bytomiu i w jego okolicy wielki ruch przemysłowy. — Miasto posiada trzy kościoły, zbór ewangielicki, sądy niższe i wyższy (dla trzech powiatów), urzędy państwowe, szkoły, wspaniałe kąpiele, dom sierót i t. d., a pod względem „zadowolenia potrzeb i wygód" stoi na równi z miastami, szczycącemi się swą miejską gospodarką. W roku 1905 liczono w Bytomiu 310 zakładów przemysłowych różnych gałęzi, między któremi było 28 zakładów, poruszanych parą, wśród których fabryki maszyn i młyny parowe pierwsze zajmowały miejsce.

K. B.

Sprawy polskie

PROJEKT BUDŻETU NA ROK BIEŻĄCY.

Warszawa, 9 kwietnia (Tel. wł.) Poszczególne ministerstwa przesłały już ministerstwu skarbu projekty swoich budżetów na rok bieżący. Całkowity projekt budżetu państwowego będzie mógł być przedłożony Sejmowi z początkiem maja.

WZROST WYDAJNOŚCI PRACY W WARSZTATACH KOLEJOWYCH.

Warszawa, 9 kwietnia (Tel. wł.) Ministerstwo kolei stwierdza, że wydajność pracy w warsztatach kolejowych wzrosła znacznie w ostatnim miesiącu. W stosunku do cyfr ze stycznia br. naprawiono w marcu o 25 proc. więcej parowozów, o 41 proc. więcej wagonów towarowych i o 116 proc. więcej wagonów osobowych.

P. WILKOŃSKI POZOSTAJE.

Warszawa, 9 kwietnia (Tel. wł.) Prezes klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego pos. Jan Dębski zakomunikował prasie następujące oświadczenie:

Wszelkie pogłoski, jakie się pojawiły w prasie o rzekomem ustąpieniu prezesa Głównego Urzędu Ziemskiego p. Wilkońskiego, są bezpodstawne. Klub P. S. L. darzy p. Wilkońskiego nadal swojem pełnem zaufaniem.

PODRÓŻ INSPEKCYJNA MINISTRA PRZEMYSŁU I HANDLU.

Warszawa, 9 kwietnia (Tel. wł.) Minister przemysłu i handlu wyjeżdża w dniach najbliższych w podróż inspekcyjną do Małopolski. — Minister zwiedzi saliny wielickie i bocheńskie, składy zdobyczy wojennej w Tarnowie, dokona otwarcia Państwowego Urzędu naftowego we Lwowie, wreszcie zwiedzi Zagłębie naftowe, gdzie rozpozna sytuację, wywołaną zatargiem robotników naftowych z przedsiębiorstwami.

Z MISJI KOALICYJNEJ DLA SPRAWY WILEŃSKIEJ.

Warszawa, 9 kwietnia (Tel. wł.) Przewodniczący misji aljanckiej dla sprawy wileńskiej płk. Chardigny wraz z przedstawicielem Belgji p. Nase'm wyjeżdżają dziś do Paryża. — Przedstawiciele Anglji, Hiszpanji i Japonji z tejże misji wyjeżdżają do Kowna, przedstawiciel Włoch pozostaje natomiast w Wilnie.

UMOWY HANDLOWE POLSKI Z WŁOCHAMI I ANGLJĄ.

Warszawa, 9 kwietnia (Tel. wł.) Między władzami polskiemi a poselstwem włoskiem w Warszawie nawiązane zostało porozumienie w związku z projektowanem zawarciem umowy handlowej między Polską a Włochami. Radca poselstwa włoskiego p. UlanottiCorvi odbył już konferencję z ministrem przemysłu i handlu a następnie szereg narad z przedstawicielami ministerstwa spraw zagranicznych, przemysłu i handlu.

W ubiegłą środę odbyła się również w ministerstwie spraw zagranicznych z udziałem przedstawicieli wszystkich zainteresowanych ministerstw konferencja w sprawie zamierzonego zawarcia umowy handlowej polsko-angielskiej.

RADA MINISTRÓW ZAAPROBOWAŁA TRAKTAT RYSKI.

Warszawa, 9 kwietnia (PAT). Na posiedzeniu Rady ministrów z dnia 8 kwietnia w obecności członków delegacji pokojowej polskiej, przewodniczący delegacji podsekretarz stanu Dąbski zdawał sprawę z przebiegu pertraktacyj pokojowych w Rydze. Podsekretarz stanu dr Strassburger udzielał wyjaśnień odnośnie do postanowień ekonomicznych traktatu. Rada ministrów traktat zaaprobowała i uchwaliła przedłożyć go do ratyfikacji Sejmowi ustawodawczemu.

Prezydent ministrów imieniem rządu złożył następnie podziękowanie delegacji za mozolną i trudną pracę, położoną przez jej członków około dzieła pokoju przez społeczeństwo polskie z utęsknieniem oczekiwanego. Na posiedzeniu tem uchwalono wykonanie traktatu przekazać ministrowi spraw zagranicznych, które mu powierzono powołanie do tego celu komisji międzyministerjalnej.

Sprawa konsultacji polsko gdańskich

Warszawa, 9 kwietnia. (Tel. wł.). Dnia 15 b. m. odbyło się w Gdańsku posiedzenie senatu, na którem przedstawiciel polski p. Kazimierz Olszowski złożył projekt traktatu z Niemcami, co do przejazdu przez obszary gdańskie. Senat projekt rządu polskiego przyjął.

W ten sposób sprawa konsultacji została przesądzona.

Jest rzeczą oczywistą, że przyszłe konsultacje w tejsamej drodze odbywać się będą. Konwencja transitowa podpisana zostanie w Paryżu dnia 18 bm. przez delegata polskiego, działającego w imieniu Polski, oraz w imieniu wol. m. Gdańska z jednej strony, zaś przez delegata niemieckiego z drugiej strony.

Wkroczenie oddziałów bolszewickich do Finlandji.

Gdańsk, 9 kwietnia (PAT). Donoszą z Helsingforsu: Oddziały bolszewickie wkroczyły do Finlandji. Połączenie telegraficzne Finlandji z zagrożonemi okolicami jest przerwane. — Równocześnie zgromadzili bolszewicy znaczną ilość artylerji nad koleją murmańską.

MISJA VIVIANIEGO.

Poldhu, 9 kwietnia (East Express). Według doniesień z Paryża, otrzymał Viviani nowe instrukcje, które mają na celu obronę Ligi narodów w Ameryce oraz spowodowanie osiągnięcia zmian, dotyczących rezolucji Knoxa.

Strajk jeneralny w Anglji

Londyn, 9 kwietnia (PAT). Ag. Havasa. Kolejarze i robotnicy transportowi postanowili przystąpić do strajku.

Londyn, 9 kwietnia (PAT). Ag. Havasa. — Przyłączając się do strajku górników, porzucili także pracę robotnicy w Yorkshire. Wszystkie prawie piece hutnicze w obszarze hut żelaznych Durhaa wygasły.

RZĄD ANGIELSKI UCIEKNIE SIĘ DO ŚRODKÓW OSTATECZNYCH WOBEC GÓRNIKÓW

Londyn, 9 kwietnia (PAT). Havas. Lloyd George zakomunikował Izbie gmin o niepowodzeniu swojej konferencji z górnikami oraz oświadczył, że rząd będzie zmuszony uciec się do wszelkich środków ostatecznych w celu poprawienia sytuacji.

Francja przygotowuje represje militarne wobec Niemiec

Ostatnie ostrzeżenie Francji.

Praga, 9 kwietnia (East Express). Czeska prasa dowiaduje się z kół francuskich, że mowa Brianda jest ostatniem ostrzeżeniem dla Niemiec. Dalsze kroki, oraz środki przeciwko Niemcom są przygotowane. Dochodzą wiadomości o nowej blokadzie oraz o przedsięwzięciu jeszcze innych bardziej energicznych kroków. Wobec tego sytuacja jest tak naprężona, że Niemcy natychmiast chcą przedłożyć nowe propozycje i oznaczyć datę ponownej konferencji.

Warszawa, 9 kwietnia (Tel. wł.) »Kurjer Poranny« otrzymał depeszę, że rząd francuski wystosuje w najbliższym czasie do rządu niemieckiego ultimatum, w którem postawi Niemcom krótki termin do przyjęcia postanowień traktatu wersalskiego. O ileby Niemcy żądaniu temu odmówili, Francja zwróci się do sprzymierzonych mocarstw z zapytaniem, czy gotowe są przyłączyć się do akcji Francji w celu wymuszenia dopełnienia traktatu wersalskiego siłą oręża. O ile sprzymierzeni dadzą odpowiedź odmowną, wówczas Francja rozpocznie działania na własną rękę w porozumieniu z Polską.

KONFERENCJA BRIANDA Z FOCHEM.

Berlin, 9 kwietnia (PAT). »Lokal-Anzeiger« donosi z Paryża, że Briand odbył dłuższą konferencję z marszałkiem Fochem. Do konferencji tej przywiązują wielką wagę, ze względu na zapowiedziane przez Brianda represje wobec Niemców, które mają wejść w życie już z dn. 1 maja.

Żywy oddźwięk mowy Brianda.

Paryż, 9 kwietnia (East Express). Mowa Brianda, jego wyjaśnienia wielu kwestyj jasno i stanowczo znalazła żywy oddźwięk w społeczeństwie francuskiem. Stanowisko rządu idzie ściśle w parze z parlamentem, zacieśniając ściślej węzły między tymi dwoma czynnikami. — Autorytet rządu podniósł się.

Ze sfer politycznych podnoszą wytyczne w sprawie Górnego Śląska. Stanowisko Niemiec nie nadaje się nawet w tej mierze do dyskusji. Łączenie zdolności odszkodowań ze sprawą nierozdzielności Górnego Śląska nie da się pogodzić z traktatem wersalskim.

Różne wiadomości polityczne.

CZŁONKOWIE KOMISJI MIĘDZYSOJUSZNICZEJ W CZĘSTOCHOWIE. (E. E.) W dniu 7 bm przybyli do Częstochowy członkowie komisji międzysojuszniczej na Górnym Śląsku: włoski jenerał **Marrini** i pułkownik angielski **Parsival**. Goście powitani przez starostę powiatu częstochowskiego udali się na Jasną Górę, gdzie w ciągu paru godzin zwiedzili klasztor i kościół. Następnie w towarzystwie starosty zwiedzili huty szklane oraz szereg innych fabryk, przyjmowani wszędzie owacyjnie przez robotników. Na zaproszenie starosty, by goście zostali się jeszcze jeden dzień celem dalszego zwiedzenia fabryk, pułkownik Parsival odpowiedział, że Górnego Śląska nawet na jedną noc bez władzy pozostawić nie można.

SZEF MISJI ANGIELSKIEJ W POLSCE, jenerał Carton de Wiard bawił w Kamionce Strumiłowej, gdzie odbyły się ćwiczenia 8 pułku ułanów. Wieczór odbyło się przyjęcie u jeneralnego delegata rządu Gałeckiego, w którem wzięło udział szereg wybitnych osobistości. Po obiedzie u dra Gałeckiego wyjechał jenerał Carton de Wiard do Łańcuta.

DELEGACI MŁODZIEŻY FRANCUSKIEJ I BELGIJSKIEJ WE LWOWIE. Do Lwowa przybyli delegaci młodzieży francuskiej i belgijskiej, którzy wracają z kongresu w Pradze. Na powitanie ich odbyła się uroczysta akademja w auli uniwersytetu, gdzie rektorzy, profesorzy i przedstawiciele młodzieży przemawiali do nich, witając ich gorąco. Delegat francuski odpowiadając, złożył hołd miastu, porównując je z bohaterskiem Verdun. Gości podejmowano obiadem na politechnice i bankietem w hotelu Krakowskim. Wczoraj zwiedzili goście miasto.

AMBASADOR STANÓW ZJEDNOCZONYCH W PARYŻU. (E. E.) Myron Herrick, amerykański ambasador we Francji, który pełnił tam te funkcje od roku 1912 do 1914, mianowany został obecnie ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Paryżu.

Dział ekonomiczny.

SUKCES POŻYCZKI POLSKIEJ W AMERYCE. Prasa polska w Stanach Zjednoczonych stwierdza, że powodzenie polskiej pożyczki państwowej pomiędzy polskimi emigrantami w ostatnich czasach poważnie wzrosło.

STRAJK ROLNY W POWIECIE GRÓJECKIM trwa. Objął on już około 40 folwarków. Robotnicy rolni postawili dwudniowy termin nawiązania ponownych rokowań, grożąc wybuchem strajku w całym powiecie. Prokuratorja zarządziła aresztowanie przewodniczącego związku robotników rolnych powiatu grójeckiego.

OTWARCIE POLSKO-BELGIJSKIEJ IZBY HANDLOWEJ. Przed kilku dniami odbyło się otwarcie Izby handlowej polsko-belgijskiej w Warszawie. Na zebraniu byli obecni poseł belgijski, sekretarz stanu przy min. spraw zagr. Dąbrowski, oraz liczni przedstawiciele świata przemysłowego i handlowego. Po dokonaniu wyboru na członków honorowych, przystąpiono do ukonstytuowania Izby.

TOWARZYSTWO DLA PRZEDSIĘBIORSTW GÓRNICZYCH „TEPEGE" S. A. W KRAKOWIE. Dnia 3 kwietnia br. odbyło się pod przewodnictwem prezesa Rady Zawiadowczej, Tadeusza Filippiego, doroczne walne zgromadzenie akcjonarjuszy Towarzystwa dla przedsiębiorstw górniczych „Tepege" S. A., na którem dyrektor inż. Marjan Szydłowski złożył obszerne sprawozdanie z działalności Towarzystwa i bilans na rok 1920. Na wniosek Komisji rewizyjnej przyjęto do wiadomości sprawozdanie i zatwierdzono zamknięcie rachunkowe, uchwalając wypłacenie akcjonarjuszom 20% dywidendy. Walne zgromadzenie zatwierdziło kooptację do Rady Zawiadowczej pp. Władysława Długosza i inż. Marjana Szydłowskiego, obejmującego rozbudowę rafinerji nafty w Iwoniczu, zakupno cystern, kupno połowy udziałów rafinerji nafty w Hawelce na Górnym Śląsku, intensywniejsze wiercenia za ropą na odkrytych już terenach kopalnianych, rozszerzenie agend działu węglowego i działu towarowego. Walne zgromadzenie uchwaliło podnieść kapitał akcyjny spółki do kwoty 105,000.000 mp. w drodze emisji 110.000 akcyj, poruczając ustalenie warunków subskrypcyjnych Radzie Zawiadowczej.

Kupon Nr. 1 akcji „Tepege" I i II emisji płatny jest, począwszy od dnia 15 kwietnia br., w Polskim Banku Przemysłowym w Krakowie i wszystkich jego oddziałach po 140 mp. od akcji. 2142

ZAKAZ REEKSPEDYCJI TOWARÓW. Krakowska dyrekcja kolejowa zabroniła wskutek rozporządzenia ministerstwa kolei żelaznych reekspedycji przesyłek tak wewnętrzno-krajowych, jak też zagranicznych. Ponadto zaostrzyła rozporządzenie, mocą którego przesyłki zagraniczne, nie pokryte pozwoleniami przywozu, nie będą zupełnie wpuszczane do kraju.

UTWORZENIE IZBY DRZEWNEJ we Lwowie zostało przez ministerstwo skarbu zatwierdzone.

POŻYCZKA HOLANDJI DLA POLSKI. Rząd holenderski zamierza udzielić Polsce większej pożyczki pod tymisamymi warunkami, co Austrji. Do pożyczki tej rząd holenderski wedle tej informacji, miał już poczynić odpowiednie przygotowania.

EKSPOZYTURA IZB HANDLOWYCH POLSKO-WĘGIERSKICH W WIEDNIU. Izba handlowa polsko-węgierska w Warszawie i Izba handlowa węgiersko-polska w Budapeszcie otworzyły z dniem 1 marca 1921 wspólną ekspozyturę w Wiedniu, której kierownictwo oddano dr A. Gruttmannowi, wydawcy »Polnischer Lloyd«. Celem ekspozytury jest ułatwienie przeprowadzania transakcyj handlowych polskim i węgierskim poddanym zamieszkałym w Austrji, oraz utrzymanie łączności między obywatelami polskimi i węgierskimi, zamieszkałymi w Austrji z Izbami handlowemi w Budapeszcie, nadto interwencja u centralnych władz i instytucyj austrjackich w kwestjach, dotyczących stosunków polsko-węgierskich.

KRYZYS WĘGLOWY W CZECHACH. Na rynku węglowym i koksowym w Czechach spodziewają się w krótkim czasie kryzysu, wskutek zmniejszenia się popytu. Popyt na Węgrzech zmniejszył się wewnątrz kraju z powodu zastoju w przemyśle czeskim. Jednocześnie zmniejszyło się zapotrzebowanie na węgiel i koks ze strony zagranicy, przedewszystkiem głównego odbiorcy, tj. Austrji. W północno-zachodnich Czechach stanęła pewna liczba mniejszych kopalń węgla brunatnego. Około 70 szybów zostało zwolnionych przez państwo na eksport. Ze strony Austrji objawia się dążenie do oficirowania coraz niższych cen, wobec podaży węgla holenderskiego, niemieckiego, a nawet angielskiego. Pogorszył się również znacznie zbyt węgla kamiennego z rewiru kładzkiego i ostrawskiego, wskutek ograniczenia ruchu w czeskim przemyśle metalurgicznym. Koksownie ostrawsko-karwińskie zmniejszają swoją produkcję, posiadając na składzie znaczne ilości koksu.

Wiadomości giełdowe.

Z GIEŁDY KRAKOWSKIEJ. Przykład giełdy warszawskiej, na której w ostatnich dniach papiery przemysłowe doznały poprawy, nie może jakoś pociągnąć Krakowa najpesymistyczniej usposobionego na rynku walorów dywidendowych, pogrążonych i na wczorajszem zebraniu w swej przeważnej części w zupełnym zastoju. Reszta w minimalnych obrotach po kursach w dalszym ciągu obniżonych od 200—20 punktów.

Akcje bankowe bez ruchu, z lokacyjnych nabywano tylko 4% listy zastawne Tow. kred. ziem. po 98. Waluty i dewizy niezmienione.

CEDUŁA KURSOWA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ
z dnia 8 kwietnia 1921.

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy I—IV em.	475'—	525'—
Polski Bank Przemysłowy V em.	425'—	475 —
Bank Hipoteczny	650'—	700'—
Bank Małopolski	750'—	800 —
Ziemski Bank Kredytowy	760'—	775'—
Powszechny Bank Kredytowy S. A.	200'—	—' —
Bank Związku spółek zarobk.	4200'—	4600'—
Polskie Tow. handlowe I—III	850'—	950'—
Transakcja	925'—	890'—
Polskie Tow. handlowe IV	650'—	720'—
Transakcja	680'—	700'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	530 —	580'—
Transakcja		555 —
»Polski Glob«	1800'—	2000 —
Żegluga Polska	580'—	630'—
Transakcja	625'—	600'—
Zieleniewski	6800'—	7200'—
Transakcja		7100 —
Warsz. Ska akc. bud. parow. II em.	1600'—	1800'—
Transakcja	1675'—	1700 —
»Lemiesz« fabr. masz. roln.	4000 —	4400 —
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. rol.	2600'—	2800'—
Transakcja		2700'—
»Automoter« fabryka samochodów	2200'—	2400'—
»Górka« fabryka cementu	6600'—	7000'—
Gwal. akc. zakł. górn. Siersza	5300'—	5800'—
Transakcja		5650'—
»Tepege« Tow. dla przeds. górn.	6700'—	7000'—
Polska Nafta	2900'—	3100'—
Elektrownia w Sierszy	1700'—	1900'—
»Oikos« T. A.	3600'—	3800'—
»Pezet« Powsz. zakł. budowl.	1000 —	1200'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	2600'—	2800'—
»Krakus« Zjed. fabr. przetw. wysk.	3500'—	3800'—
Fabryka porcelany w Ćmielowie	3600 —	3800'—

Waluty i dewizy:

	Kup.	sprz.	czeki	
Dolary St. Zjedn.	770 —	800'—		
Franki francuskie	56'—	59'—	58 —	60'—
Franki szwajcarskie			135'—	150'—
Marki niemieckie	12 —	13'—	13'—	14'—
Korony austr.	115'—	120'—	122'—	127'—
Korony czeskie	10'—	11'—	10'75	11'75
Lei rumuńskie	10'—	11'—		
Liry włoskie	28'—	32'—	30'—	34 —

GIEŁDA WARSZAWSKA z 8 bm.: Obligacje m. Warszawy 4% z 1917 trans. 110'12½, sprzedaż 112, kupno 103, listy zastawne 4½% ziemskie za 100 rubli trans. 262, sprzedaż 264, kupno 260, listy zastawne 4½% ziemskie za 100 marek trans. 91, 91'50, sprzedaż 92, kupno 89, 5% Warszawy trans. 349—347, sprzedaż 349, kupno 339, 4½% m. Warszawy sprzedaż 305, kupno 295.

Waluty: Dolary St. Zjedn. gotówka sprzedaż 811, kupno 786, Nowy York czeki sprzedaż 812, kupno 712, franki francuskie gotówka sprzedaż 59'50, kupno 58'25, czeki 60, kupno 58, funty szterlingi czeki sprzedaż 3300—3225, marki niemieckie gotówka sprzedaż 13'60—13'10, czeki sprzedaż 13'70, kupno 13'10, ruble carskie 500-tki trans. 307'50—305.

Akcje warszawskie: Bank handlowy 1—8 emisja 1615—1625, 9 emisja 1550, Kredytowy warszawski 1—3 emisja 2700, 5 emisja 2550, Bank zachodni 1—2 emisja 1425, 3 emisja 1400, Warszawskie Tow. kopalń węgla i zakł. hut. 9600, Lilpop-Rau-Lewenstein 1 emisja 3325—3240—3275, 2 emisja 3100—2950—2975, Rudzki 23000—22850—22900, Starachowice 7150—7300, 7275, Tow. zakładów żyrardowskich 3850, Żegluga 1—3 emisja 2425—2450, 4 emisja 2375—2300—2350, Borkowski 3050—3025, Bracia Jabłkowscy 2275—2350—2325, Firlej 3400—3350—3400—3500, Warszawska fabryka cukru 9500—9550, Ostrowieckie zakłady 8200—7900, Fryderyk Puls 3900—3950.

GIEŁDA LWOWSKA z 8 bm.: Ruble carskie po 1000: 400—450, po 500: 270—320, drobne 280—252, ruble dumskie po 1000: 55—75, po 250: 40—60, dumskie Kiereńki po 40: 25—30 karbowańce po 1000: 4—7, grzywny po 500 i wyżej 6—9, dolary kanadyjskie 630—830, marki niemieckie po 1000: 1300—1365, niemieckie po 100: 1200—1260, niemieckie drobne 1100—1160, lei rumuńskie 500: 1140—1240, trans. 1165, lei drobne 1010—1140, korony czeskie drobne 100—1050, reszta bez zmiany. Dewizy: Londyn 3100—3300, Berlin 1310—1410, trans. 1370, Bukareszt 1140—1240, reszta bez zmiany.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji).

†

Za duszę ś. p.
Anny z Jaworskich Bondi
jako w pierwszą rocznicę śmierci
odprawiona zostanie
Msza święta żałobna
we czwartek 14 kwietnia b. r. o godz. 8 rano w kościele św. Florjana w Krakowie.

Podziękowanie.

WPani Drowi R. Rosenowej i Drowi Adamowi Kramarzyńskiemu za troskliwą i długotrwałą, bezinteresowną opiekę lekarską — oraz Wielebnemu Księdzu Kanonikowi Capecie i Wielebnemu Klerowi za oddanie ostatniej posługi ś. p. Franciszkowi Gatkiewiczowi składamy najserdeczniejsze podziękowanie.

Żona, córki synowie i rodzina.

Mężczyzna (isr.) o średniem wykształceniu, z ukończonym kursem handlowym, poszukuje zaraz posady buchaltera, praktykanta i korespondenta polsko-niemieckiego, w Krakowie lub na wyjazd. Zgłoszenia pod „Sumienny" przyjmuje Administracja „N. Reformy". 2116

ODDAM dwoje dzieci z braku dochodów, w dobre ręce, za swoje. Chłopczyk lat 8, dziewczynka lat 4½, oczy swoje, blondyni, ładne i zdrowe. Wiadomość: Podgórze, ulica Wola Janowa l. 15, I piętro, drzwi wprost schodów. 2119

NOTESY!

dla kooperatyw, central handlowych, fabryk i sklepów, wysyła za zaliczeniem: 12 różnych oprawionych **notesów za Mk 400**

Fabryczny skład wyrobów introligatorskich i materjałów piśmiennych

J. LIBROD

Warszawa, ulica Marszałkowska 113. 2115 1 2

Młyńskie maszyny:

nowy holender „Kaspra", wagę automatyczną, łuszczarkę i inne sprzeda okazyjnie **Endowa**, Lwów, ulica Romanowska 11, III piętro. 2113 1 4

Do sprzedania: 2 kredensy dębowe z marmurami, 1 stół jadalniany i sypialnia dębowa, jasna. Wiadomość: **Pracownia stolarska**, Kraków, ul. Wielopole 6. 2102

Wszelkie reparacje mebli tapicerskich, jak również i nowe w zakres ten wchodzące, wykonuje i wyjeżdża na prowincję tapicer Mleczko, **Kraków**, ul. św. Teresy 4, przecznica ul. Staszica. 2105

Piękne, perskie dywany

świeżo nadeszłe, do sprzedania: **Czosnek, Kraków, ul. Zielona l. 23, parter.** 2103 1 2

Sprzedam automobil

na 6 osób, marki francuskiej Bayard Clement, na nowych gumach. Wiadomość: **Rudolf Waniczi**, garage, ul. Starowiślna 16, mieszkanie ul. Pędzichów 21, I piętro. 2128

Chemik

z długoletnią praktyką w przemyśle cementowym, poszukuje posady w laboratorjum lub zarządzie. Zgłoszenia pisemne pod **„Chemik"**, do biura „Ruch", Kraków, ul. Szczepańska 9. 2125 1 3

ŚWIECE BOSCHA

— DO MOTORÓW —
NAJTANIEJ POLECA

„ESHAPE"

KRAKÓW - - - - ULICA PIJARSKA L. 4. 1929 3 7



REX

amerykańskie
MASZYNY do PISANIA
najnowszego systemu
z widocznem pismem tanio do nabycia

WEISSMANN · KRAKÓW

BERKA JOSELEWICZA 19 · TELEFON 3182

1892 3 4

Korespondent

angielsko-francusko-niemiecki z kilkoletnią praktyką kupiecką, obecnie w instytucji bankowej zajęty, pragnie zmienić posadę. — Zgłoszenia pod **„Korespondent 74"** przyjmuje **Administracja** „N. Reformy". 2108

SKŁADY

z własnym torem kolejowym w Krakowie, nadające się znakomicie do celów przemysłowych lub handlowych, do wydzierżawienia. Wiadomość: Kraków, telef. 3493. 2123

Kupuję starą garderobę

męską i damską, obuwie. Zawiadomienie pisemne lub ustne. Interes chrześcijański. Drexlerowa, ulica Szczepańska 5, I p., **w oficynie.** 43 31 40

Kwasu octowego 80%, chem. czystego, do celów spożywczych
Dwuwęglanu sody marki Solvay B
Kwasu winowego, krystalicznego, oryginalnego wyrobu
Gliceryny w kryształach, w wodzie rozpuszczalnej
Żywicy francuskiej i amerykańskiej
Ałunu w wielkich kawałkach, krystalicznego
tudzież wszelkich **chemikaljów**, wchodzących w zakres przemysłu skórniczego i tekstylnego, dostarcza pod przystępnemi warunkami

„CHEMEX"

Towarzystwo dla hurtownego handlu chemikaljami z o. p.
Wiedeń, III., Steingasse 7. 1969

NAJLEPSZE NASIONA

gospodarcze, leśne, warzywne, kwiatowe, z gwarancją czystości i siły kiełkowania.

Drzewka owocowe i ozdobne

krzewy, róże pienne i krzaczaste, oraz wszelkie artykuły, wchodzące w zakres ogrodnictwa i rolnictwa. — Towar doborowy. — Cennika w tym roku nie wydałem. — Ceny podaję na życzenie listownie. 1994 3 4

E. FREEGE, KRAKÓW.

Nasienie

sosny pospolitej i sosny banksiana

tegorocznego zbioru — ma na sprzedaż

Zarząd dóbr barona Wattmanna w Rudzie Różanieckiej. 2066 2 3

„PEZET"

Powszechne zakłady budowlane S. A.

Lwów, ul. Akademicka 23

zawiadamia P. T. akcjonarjuszów, że akcje I-szej i II-giej emisji zostały już wydrukowane i będą wydawane w

Akcyjnym Banku Związkowym

Lwów, ul. Akademicka 4, I p.

w godzinach urzędowych, za zwrotem tymczasowego potwierdzenia. 2026 2 2

Akcje zamknięte zostają złożone do depozytu ich właścicieli w Akcyjnym Banku Związkowym. Ewentualne zwolnienie tych akcyj może nastąpić przez dyrekcję firmy „Pezet".

VITA

Fabryka wyrobów chemicznych w Krakowie

Biuro: Rynek gł. L. 22 Telefon 2246 i 2337.

Zamiast drogich wód mineralnych, leczniczych i stołowych, używajcie

PASTYLEK „VITA" zastępujących wody mineralne

Pastylki „VITA" wody Giesshübler
Pastylki „VITA" wody Hunyady Janos 1741 3 4
Pastylki „VITA" wody Apenta

Pastylka „VITA", wrzucona do szklanki wody, daje natychmiast wodę mineralną, równą w skutkach i smaku wodzie naturalnej.

Uznane i zbadane przez pierwsze powagi naukowe.

Do nabycia w aptekach, drogerjach i składach aptecznych.

„VITA"-Giesshübler, na szklanki, w kawiarniach i restauracjach.

Samochodów ciężarowych

z pierwszorzędnych fabryk, 2—5 tonn udźwigu, prawie nowych, na zupełnie nowych gumach, popęd kardanowy lub łańcuchowy, tokarni precyzyjnej, maźnic różnej wielkości, »szpringringów« na wagę i t. d. dostarczy natychmiast ze składu

F. KACZMARCZYK

Kraków, ulica Groble L. 5. 2101 1 2

Walne Zgromadzenie

członków **Powszechnego Zakładu kredytowego w Krakowie**, Stow. zarej. z ogr. por., odbędzie się **dnia 2[illegible]-go kwietnia 1921 r.** o godzinie 5-tej wieczorem w biurach Powszechnego Zakładu kredytowego przy ul. Grodzkiej 43, z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie zarządu;
2) Przyjęcie do wiadomości zamknięć rachunkowych, bilansów i rachunków zysków i strat za lata 1916 1917, 1918, 1919 i 1920 i udzielenie zarządowi absolutorjum za powyższy czasokres;
3) Uchwała w przedmiocie rozdziału czystego zysku za lata 1916, 1917, 1918, 1919 i 1920;
4) Uchwała w sprawie emerytury przewodniczącego zarządu;
5) Wnioski i interpelacje członków.

2121 **Przewodniczący zarządu.**

POPIERAJCIE PRZEMYSŁ KRAJOWY!

MYDŁO

do prania, najlepszej jakości, po 140 Mkp. Próbne pięć kilo pocztą opłatnie 750 Mkp., za zaliczką 760 Mkp. 1889 3 10

MYDEŁKA toaletowe tuzin 240 Mkp., 5 tuzinów wagi około 5 kilo pocztą opłacono 1.450 Mkp., za zaliczką 1.470 Mkp. — poleca firma

S. BINZER

Kraków, ul. Radziwiłłowska 15. Telefon Nr 1419.

Zdolnego buchaltera

lub buchalterki ze znajomością pisania na maszynie, poszukuje A. Nottel, Kraków, ul. Dietla 50. 2037 2 3

Wyrób i sprzedaż

kołder klotowych, wełnianych, puchowych. Przyjmuje się stare kołdry do przerabiania i waty do czyszczenia. — Na składzie waty. Poleca kołdry do wypraw ślubnych. Kraków, ul. Grodzka 32. 1999 2 2

Najwyższe ceny

za garderobę męską, używaną; w lepszym i gorszym stanie płaci Seemann, Kraków, ul. Szeroka 22. 1906 5 15

150.000 marek włożę do interesu za odpowiedniem wynagrodzeniem. Zgłoszenia pod **„Wspólnik"** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 2105

Werkmistrz

zdolny i energiczny, 40 lat, do prowadzenia warsztatu lub przedsiębiorstwa, przy maszynach parowych i elektrycznych, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Werkmistrz" do biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ul. Grodzka 13. 2072 2 2

Ważne dla Kupców Kooperatyw i Kółek rolniczych!

Naczynia kuchenne emaljowane, ruszta do pieców, blachy kuchenne, kuchnie żelazne i t. p. artykuły budowlane. Worki jutowe 100 kg na zboże i t. p. Atramenty różnych gatunków z własnej fabryki poleca

Dom handlowy „Ursus" w Rzeszowie

tylko hurtownia. Ceny niskie 2084 2 7

5 pokoi

z wszelkim komfortem, w pierwszorzędnej dzielnicy w Warszawie, zamienię na takie lub mniejsze w Krakowie. Zgłoszenia pod „Warszawa" przyjmuje Administracja „Nowej Reformy". 2055 3 3

Potrzebny służący

do biura. Wiadomość w Administracji „Nowej Reformy" pod **„1952".** 1952

ZIEMSKI BANK KREDYTOWY

TOWARZYSTWO AKCYJNE WE LWOWIE.

Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy Ziemskiego Banku Kredytowego uchwaliło dnia 22 grudnia 1920 r. podwyższyć kapitał akcyjny Banku z **35,000.000 Mk** na **105,000.000 Mk** przez wydanie nowych 250.000 sztuk akcyj po 280 Mk im. wart., upoważniając zarazem Radę Zawiadowczą do oznaczenia bliższych warunków tej emisji.

W myśl tego upoważnienia Rada Zawiadowcza uchwaliła przeprowadzić powyższą emisję w dwóch serjach po 35,000.000 Mk czyli 125.000 sztuk nowych akcyj po 280 Mk im. wart.

Uchwały te Walnego Zgromadzenia i Rady Zawiadowczej Banku zostały zatwierdzone reskryptem ministerstwa skarbu z dnia 9 lutego 1921 r. Nr 411/Dk, wydanym w porozumieniu z ministerstwem przemysłu i handlu.

Pierwsza serja emisji, t. j. 125.000 sztuk nowych akcyj została do dnia 15 marca w zupełności rozebraną i pełno wpłaconą.

Obecnie Rada Zawiadowcza Banku rozpisuje

SUBSKRYPCJĘ

drugiej serji nowej emisji, t. j. 125.000 sztuk nowych akcyj po 280 Mk im. wart. na następujących, również przez ministerstwo zatwierdzonych warunkach:

1) Dotychczasowym akcjonarjuszom przysługuje prawo pierwszeństwa do poboru nowych akcyj w ten sposób, że na dwie dawne akcje pobrać mogą nową akcję drugiej serji.
   Akcjonarjusze, którzy nabyli akcje pierwszej serji nowej emisji, korzystają z prawa poboru drugiej serji na równi z akcjonarjuszami dotychczasowymi.
2) Nowe akcje uczestniczą w zyskach Banku począwszy od **dnia 1 stycznia 1921 r.**
3) Kurs emisyjny nowych akcyj wynosi dla akcjonarjuszy, wykonywujących prawo poboru, **400 Mk**, dla nowych subskrybentów **500 Mk** za sztukę.
4) Cenę kupna należy przy zgłoszeniu złożyć w całości gotówką wraz z 5% odsetkami od tej ceny kupna, za czas od 1 stycznia 1921 r. do dnia zapłaty, wraz z dopłatą 20 Mk od sztuki na koszta konfekcji. Na uskutecznioną wpłatę wydane będą tymczasowe potwierdzenia.
5) Akcjonarjusze, chcący wykonać prawo poboru, powinni nadto przedłożyć swoje dawne akcje (bez arkuszy kuponowych), względnie tymczasowe potwierdzenia na nabyte akcje, celem uwidocznienia na nich wykonania prawa poboru.
6) Termin subskrypcji drugiej serji upływa **z dniem 30 kwietnia 1921 r.** Bezpośrednio po tem Dyrekcja Banku uskuteczni przydział nowych akcyj podług swego uznania z tem, że za akcje nieprzydzielone Bank zwróci wpłacone kwoty z 3% odsetkami.

Zgłoszenia i wpłaty przyjmują:

Ziemski Bank Kredytowy w swoim zakładzie centralnym we Lwowie ulica Trzeciego Maja 5,

oraz w swoich Oddziałach: 1948 3 3

w Krakowie, ul. Szczepańska 1; **w Warszawie**, ul. Marszałkowska 151; **w Lublinie**, Krakowskie Przedmieście i **w Gdańsku**, Heilige Geistgasse 134.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. [illegible] Rządca Drukarni J. K. Górski